

Merkuriusz

S
Z
C
Z
O
N
O
W
S
K
I



Gminny Biuletyn Informacyjny
AKTUALNOŚCI, WYWIADY, OGŁOSZENIA

1377-2005



628 lat Mszczonowa

NR 5 (103) 2005 / maj / egzemplarz bezpłatny / ISSN: 1730-8186

Pożegnanie burmistrza Mariana Jackowskiego

strony 2 - 5



1938 - 2005



W numerze:

- 3-ci Maja w Mszczonowie
czytaj strona 6
- Popiersie patrona i wspomnienie o dawnym Mszczonowie
czytaj strona 8
- Drogi i absolutorium - XXX Sesja Rady Miejskiej
Mszczonowa
czytaj strona 12
- Lwowskie wspomnienia
czytaj strona 14
- Matura 2005, czyli po nowemu w upragnioną dojrzałość
czytaj strona 1 MS (28 MM)

Mszczonów pożegnał swego burmistrza

11 maja 2005 r. zmarł inż. Marian Jackowski. Przez ostatnich piętnaście lat pełnił on funkcję wiceburmistrza Mszczonowa. W jego pogrzebie uczestniczyło wielu mieszkańców gminy, a także przedstawiciele: instytucji, firm i samorządów ościennych gmin oraz powiatu. Burmistrz za życia swym profesjonalizmem i pracowitością zyskał sobie szacunek mszczonowian. Jego ciepłe usposobienie i skromność przyczyniły się także do tego, że był powszechnie lubiany. Podczas mów pożegnalnych wygłoszonych w trakcie pogrzebu wspomniano go jako gorącego patriotę ceniącego uczciwość i obowiązkowość. - „*Osierociłeś Mszczonów, tak samo jak swych najbliższych. Swoim życiem dałeś nam jednak wspaniały przykład, na którym teraz będziemy się mogli wzorować.*” - tak mówił o zmarłym przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski. Mowy pożegnalne wygłosili także: starosta powiatu żyrardowskiego Stanisław Niewiadomski, burmistrz Józef Grzegorz Kurek i reprezentujący mszczonowskich strażaków Jerzy Narożny. Burmistrza Jackowskiego wspominali ponadto: celebrujący nabożeństwo pogrzebowe ks. prałat Lucjan Świdorski i obecny na uroczystości kapelan mazowieckich strażaków ks. Krzysztof Jackowski. Księdza Jackowskiego z burmistrzem Jackowskim łączyły więzy krwi. Stryjeczni bracia utrzymywali ze sobą bliskie kontakty.

Zmarły był strażakiem oraz samorządowcem i dlatego w jego ostatniej drodze nie zabrakło symboli dotyczących tych sfer jego życia. Na trumnie położono mu srebrny hełm, a obok rozłożono



Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu
11 maja 2005r. zmarł

inż. MARIAN JACKOWSKI
WIELOLETNI ZASTĘPCA
BURMISTRZA MIASTA MSZCZONOWA

Zasłużony dla naszego miasta działacz
społeczny,
Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski
i Srebrnym Krzyżem Zasługi

RODZINIE ZMARŁEGO

wyrazy serdecznego współczucia składają
Przewodniczący Rady Miejskiej, Burmistrz
Miasta,
Radni Rady Miejskiej, Pracownicy Urzędu
Miejskiego

mszczonowską flagę, którą sam przed laty zaprojektował. Na cmentarz odwieziono go odkrytym, zabytkowym wozem strażackim. Kondukt pogrzebowy maszerował ulicami miasta prowadzony przez jedenaście pocztów sztandarowych, orkiestrę dętą mszczonowskiej OSP i członków gminnych jednostek ochotniczych straży pożarnych. Zamykał go natomiast korowód samochodów strażackich, które w tak wymownych chwilach jak przejście obok straży OSP, czy obok domu rodzinnego zmarłego uruchamiały swe syreny. Donośny dźwięk syren rozległ się także podczas wpuszczania trumny do grobu.

Mszczonowianie pożegnali swego burmistrza godnie i z rozmachem. Liczny tłum przybył na pogrzeb z potrzeby serca, gdyż burmistrz Jackowski zawsze żył z ludźmi i dla ludzi. Wymowny jest fakt, że smutnymi okrzykami ostatni hołd oddały mu nawet jego ukochane pawie, których głos rozległ się w momencie podchodzenia żałobnego orszaku do domu rodzinnego przy ulicy Tarczyńskiej.

„-*Nikt nie wypełni luki, jaka po Tobie pozostała*” - te słowa burmistrza Kurka kierowane do zmarłego przyjaciela najlepiej obrazują to jak wielką stratę wraz ze śmiercią burmistrza Jackowskiego poniósł Mszczonów.

ML

ZA UDZIAŁ W NABOŻEŃSTWIE ŻAŁOBNYM I W
OSTATNIEJ DRODZE

inż. Mariana Jackowskiego

DZIĘKUJEMY:

-MIESZKAŃCOM GMINY MSZCZONÓW,
-PRZEDSTAWICIELOM WŁADZ SAMORZĄDOWYCH
GMINY MSZCZONÓW
I GMIN OŚCIENNYCH,
-PRZEDSTAWICIELOM SAMORZĄDU POWIATOWEGO, -
STRAŻAKOM OSP MSZCZONÓW I DRUHAM Z INNYCH
ZAPRZYJAŻNIONYCH JEDNOSTEK STRAŻACKICH,
-PRZEDSTAWICIELOM INSTYTUCJI, FIRM ORAZ
ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH,
A TAKŻE RODZINIE, PRZYJACIOŁOM I SĄSIADOM
Jadwiga Jackowska wraz z synami.



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

MARIANA JACKOWSKIEGO

Wiceburmistrza Mszczonowa,

*który przez wiele lat swoją wiedzą i doświadczeniem
z oddaniem służył samorządowi lokalnemu.*

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy szczerego współczucia

Rada i Zarząd Powiatu Żyrardowskiego



Mowa pożegnalna wygłoszona przez Burmistrza Mszczonowa Józefa Grzegorza Kurka

Drogi Przyjacielu, jak Cię pożegnać? Byłeś dla mnie więcej niż tylko współpracownikiem. Nikt nie wypełni luki, jaka po Tobie pozostała. Rozumieliśmy się bez słów. Pracowałeś bez wytchnienia. Cichy i skromny, nie lubiłeś rozgłosu. Drażnił Cię szum medialny. Unikałeś szklanego oka kamery i aparatu fotograficznego. Nie pragnąłeś sławy. W budowaniu dzisiejszego Mszczonowa zasłużyłeś się ogromnie. Byłeś ojcem chrestnym wszystkich inwestycji, jakie tu powstały. Osobiście doglądałeś każdej budowy. Dbałeś, aby wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. Wiedząc, że mam Cię u swego boku mogłem być spokojny. Kochałeś swą pracę. Traktowałeś ją jak życiową pasję. Na każdym kroku podkreślałeś, że jesteś rodowitym mszczonowianinem i pracujesz tu dla swoich bliskich i dla siebie. Do urzędu przychodziłeś do ostatnich dni. Wiedziałeś, jak jeszcze wiele jest do zrobienia. Dziękuję Ci za to. Mszczonów i jego mieszkańcy nigdy nie zapomną tego co dla nich zrobiłeś.

Gdy odchodziłeś na emeryturę udało mi się Cię nakłonić, abyś do końca nie porzucał pracy. Wiedziałem, że bez Ciebie będzie mi trudno. Teraz odszedłeś na wieczny odpoczynek. Płacę po Tobie tak samo mocno jak Twoi najbliżsi. Współczuję im, bo stracili wspaniałego członka rodziny. Wiernego i opiekuńczego męża, a także świecącego dobrym przykładem ojca. Postawiłeś swoim synom wysoką poprzeczkę, ale wiem, że nauczyłeś ich jak godnie żyć. Doga Jadziu, drodzy Gabysiu i Sylwku, w tych trudnych dniach musicie być silni. Silni tak jak by On by tego chciał. My wszyscy jesteśmy z Wami.

Drogi Marianie, na twej trumnie wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej położyliśmy flagę Mszczonowa. Ta flaga jest Twojego autorstwa. Mszczonowski herb na białym tle. Biel to kolor królewski, a także symbol czystości i uczciwości. Takie było Twoje życie. Byłeś gorącym patriotą. Niech Bóg Ci za wszystko wynagrodzi. Spoczywaj w Pokoju. Cześć Twej pamięci.

Mowa pożegnalna wygłoszona przez Przewodniczącego Rady Miejskiej Łukasza Koperskiego

Panie Burmistrzu, Panie Marianie byłeś mi bardzo bliski. Swą wiedzą, doświadczeniem zawodowym, a także życiową mądrością wspierałeś pracę Rady Miejskiej. My planowaliśmy, a Ty zawsze wykonywałeś to lepiej niż było założone. Dla Radnych byłeś jak ojciec, kiedy trzeba pokierować, wytłumaczyć lub doradzić. Brakować nam będzie Twego głosu rozsądku. Brakować nam będzie Twego przykładu. Rzadko spotyka się już takich ludzi. Któż dziś tak poważnie jak Ty podchodzi do wykonywanych obowiązków. Do końca, jak dowódca okrętu stałeś na mostku. Zmagałeś się z chorobą nie skarżąc się na nią. Wiedziałeś, że odchodzisz, a jednak potrafiłeś zachować zimną krew. Obowiązek przede wszystkim. Jestem z Ciebie dumny. Dumny jako mieszkaniec Mszczonowa. Gdzieś tam w Polsce słyszy się, że miastami kierują ludzie nieodpowiedzialni. O Mszczonowie nigdy tak nie powiedziano. My możemy się Tobą szczycić. Byłeś uczciwy, pracowity i skromny. Aż dziwne jak skromny. Nigdy nie zależało Ci, aby stawać w pierwszym szeregu. Unikałeś rozgłosu. Ale szczególnie dziś trzeba to bardzo wyraźnie powiedzieć- w tworzeniu tego miasta odegrałeś pierwszoplanową rolę. Wraz z burmistrzem Kurkiem zawsze tworzyliście wspaniały duet, który zadziwiał skutecznością i zgodnością działania. W tym tandemie dopasowaliście się tak jak należy. Przez piętnaście lat wspólnie kierowaliście Mszczonowem budując, jedno z najsprawniej działających miast w Polsce. Nie znajdzie się taki, który mógłby Cię zastąpić. Osierociłeś Mszczonów, tak samo jak swych najbliższych. Swoim życiem dałeś nam jednak wspaniały przykład, na którym teraz będziemy się mogli wzorować.

Panie Burmistrzu, Panie Marianie byłeś mi bliski podwójnie, bo też jako rzemieślnik i gorący lokalny patriota. Wspierałeś nas przy reaktywowaniu mszczonowskiego Cechu i dzieliłeś się swoimi doświadczeniami wyniesionymi jeszcze z czasów, gdy kierowałeś Spółdzielnią Rzemieślniczą w Grodzisku Mazowieckim. Nigdy nie odwróciłeś się od nas, nawet wtedy, gdy nasi przeciwnicy krzyczeli najgłośniejsze.



Zawsze wspominałeś swego ojca, który szczycił się swą ciężką pracą i przynależnością do rzemieślniczej braci. Byłeś też gorącym orędownikiem idei powstania mszczonowskiego muzeum, w którym specjalne miejsce chciałeś poświęcić rzemieślniczej tradycji miasta. Nie doczekałeś jednak jego powstania, a zamierzałeś w nim wyeksponować pamiątki po ojcu, jego szewski warsztat, który przechowywałeś jak

najcenniejszy skarb. Obiecuję Ci, będzie muzeum w Mszczonowie, nie zapomnimy o swej historii, której byłeś tak gorącym pasjonatem. W muzeum urządzimy też specjalną rzemieślniczą izbę, w której zarówno pamiątki po Twoim ojcu, jak i po Tobie znajdą godne miejsce.

Nie poszły na marne Twoje starania o kultywowanie tradycji. Patrz ile sztandarów jest dziś przy Tobie. Pamiętam jak razem zabiegaliśmy o to, żeby każde ważne miejskie wydarzenie miało należyłą oprawę. Dzisiejsza smutna uroczystość taką oprawę właśnie uzyskała. Mszczonów żegna swego wielkiego burmistrza.

Mowa pożegnalna wygłoszona przez członka OSP Mszczonów Jerzego Naroźnego.

Drogi Druhu Marianie w imieniu Zarządu OSP w Mszczonowie oraz całej braci strażackiej działającej na terenie Gminy Mszczonów - żegnamy Cię.

Ogromna rzesza zgromadzonych dziś przyjaciół, znajomych i strażaków, którzy przyszli Ci złożyć ostatni hołd na mszczonowskim cmentarzu świadczy o tym, że byłeś wiernym i szanowanym mieszkańcem Mszczonowa. Kochałeś bardzo swoje miasto, a jako strażak swoim postępowaniem dałeś dowody, że kochałeś Pana Boga i Kościół. Do straży wstąpiłeś w 1958r. Będąc człowiekiem odpowiedzialnym zostałeś wybrany do Zarządu OSP w Mszczonowie na stanowisko Zastępcy Naczelnika Straży, które pełniłeś przez wiele lat. Działałeś z tak wielkimi strażakami jak: dr Dziadkiewicz, Świdorski, Duś, Kwaczyński. Okres Twojej czynnej działalności w Zarządzie przypadł na trudne lata w związku z sytuacją polityczną kraju jak i z budową Domu Strażaka. Za swoją działalność Druhu Marianie zostałeś odznaczony brązowym, srebrnym i złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz odznaką „Honorowy Strażak”.

Pozostaniesz w naszych myślach i sercach. Niech Bóg przyjmie Twoją duszę do swojego Królestwa. Cześć Twojej Pamięci.





WSPOMNIENIE o BUMISTRZU MARIANIE JACKOWSKIM

inż. Marian Jackowski (6.03.1938-11.05.2005)

Przez ostatnie 15 lat życia pełnił funkcję wiceburmistrza Mszczonowa. Zasłużony dla miasta działacz społeczny. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Tytuł inżyniera zdobył na Politechnice Warszawskiej, gdzie studiował mechanikę. Karierę zawodową rozpoczął w 1956 r. w Zakładach Przemysłowych „1 Maja” w Pruszkowie gdzie był planistą. Później pracował jako inspektor w WPBP „Żelbet” w Ursusie, a następnie w Miejskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Mszczonowie, gdzie był zatrudniony na stanowisku głównego mechanika. Od połowy lat 70 związał się ze Spółdzielnią Rzemieślniczą „Wielobranżowa” w Grodzisku Mazowieckim. Był jej kierownikiem i prezesem Zarządu. W latach 1983-1990 prowadził własny zakład rzemieślniczy w Mszczonowie. Wspierał powstanie i działalność mszczonowskiego Cechu Rzemiosł Różnych. Wielki pasjonat historii Mszczonowa. Członek mszczonowskiej

Ochotniczej Straży Pożarnej. Przez wiele lat był zastępcą naczelnika OSP Mszczonów. Za swoją strażacką działalność był odznaczony: brązowym, srebrnym i złotym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, a także odznaką „Honorowy Strażak”.

Pozostawił w głębokim smutku żonę Jadwigę oraz dwóch synów Gabriela i Sylwestra.



Cieszył się sympatią mieszkańców i pracowników



Patronował wszystkim mszczonowskim inwestycjom

- Otwarcie Gimnazjum we Mszczonowie 2001
- Otwarcie hali sportowej w Osuchowie 2001
- Wmurowanie aktu erekcyjnego MOK-u 2004
- Otwarcie hali sportowej we Mszczonowie 1999





Święto z „biało -czerwoną” w tle

Mszczonowskie obchody 214-tej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się tradycyjną zbiórką mieszkańców i pocztów sztandarowych przed budynkiem Urzędu Miejskiego. Właśnie stąd po wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu hymnu państwowego wszyscy zebrani udali się do kościoła parafialnego. Patriotyczna demonstracja prowadzona przez Orkiestrę Dętą OSP przeszła ulicami: Grójecką, Krzywą, Sienkiewicza, Rawską i Żyrardowską. Na trasie pochodu pomimo siąpiącego deszczu stało wielu mszczonowian, którzy podziwiali maszerujących: członków OSP, przedstawicieli władz miejskich harcerzy i uczniów.

W kościele wszystkich przybyłych parafian przywitał ksiądz prałat Lucjan Świdorski. Z zadowoleniem odnotował on fakt, że od kilku lat podczas świąt narodowych



nie brakuje już w świątyni żadnego z miejskich sztandarów. Później podczas homilii mówił o potrzebie kultywowania patriotycznych tradycji i roli, jaką w funkcjonowaniu państwa odgrywa moralność jego obywateli.

Ksiądz prałat zwrócił też uwagę wiernych na to, że 3 MAJA jest podwójnie świątecznym dniem, gdyż od roku dwudziestego ubiegłego wieku tego dnia obchodzone jest święto Matki Boskiej Królowej Polski.





Po nabożeństwie mieszkańcy zebrali się na Nowym Rynku, gdzie wysłuchali przemówień-przewodniczącego Rady Miejskiej Łukasza Koperskiego i burmistrz Józefa Grzegorza Kurka. Obaj samorządowcy p o d z i ę k o w a l i mszczonowianom za udział o uroczystych obchodach. Później wszyscy obecni na rynku wysłuchali koncertu Orkiestry Dętej OSP, który został uatrakcyjniony pokazem tanecznym strażackich marżonetek i tamburmajorek.

Pisząc o majowym świecie nie sposób nie wspomnieć o przepięknie udekorowanych ulicach. Prowadzona od dwóch lat akcja rozdawania flag państwowych, którą prowadzą radni, przyniosła imponujący efekt. Mszczonowskie ulice są „biało - czerwone”. Mieszkańcy nie wstydzą się już wieszać flag na swych budynkach. Pojawiają się one zarówno podczas świąt, jak też ważnych wydarzeń, czego doświadczyliśmy niedawno podczas żałoby narodowej po śmierci Papieża Jana Pawła II.

Przemówienie wygłoszone przez burmistrza Józefa Grzegorza Kurka podczas mszczonowskich obchodów 214-tej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Szanowni Państwo, spotykamy się dziś pamiętając, iż 214-ście lat temu nasi rodacy dokonali rzeczy chwalebnej. Poprzez uchwalenie jednego aktu prawnego dali szansę swej Ojczyźnie na to, aby odzyskała swą świętość, stała się silnym państwem i zajęła należne jej miejsce w Europie. Reforma Rzeczypospolitej stała się wtedy faktem. Niestety na skutek działań potężnych sąsiadów i wewnętrznej opozycji, która w imię źle rozumianej wolności przeciwstawiała się grupie reformatorów utracono możliwość dokonania głębokich przemian. Państwo polskie na przeszło wiek utraciło swą niezależność. Obciążenia wynikające z niewoli zaborów, a następnie półwiecza sowieckiej dominacji do dziś nie pozwalają nam w pełni rozwinąć skrzydeł. Boimy się głębokich przemian, boimy się reform, boimy się otwarcia na nowoczesny świat. Wciąż z lękiem spoglądamy na rodzinę państw europejskich, której już od roku jesteśmy pełnoprawnym członkiem. A przecież nawet nasz Wielki Rodak Jan Paweł II, od którego śmierci minęło wczoraj zaledwie 30 dni, był gorącym orędownikiem jednoczenia się Europy. Wykorzystujmy swą olbrzymią szansę, otwierajmy się na świat i pamiętajmy o tym, że naszemu Państwu wciąż tak jak przed 214 laty nadal są potrzebne reformy.

W tym roku wybierać będziemy prezydenta i nowy parlament, ufam, że My Mszczonowianie wybierzemy mądrze i postawimy na tych, którzy nie boją się reform, na tych, dla których najważniejszy jest byt

naszych rodzin. Mszczonów oczekuje od nowego parlamentu i rządu odważnych decyzji. Pamiętajmy, że wciąż ważą się losy największej w powojennej Polsce inwestycji, jaką ma być budowa nowego centralnego portu lotniczego. Lokalizacja lotniska w Mszczonowie jest wielce prawdopodobna. Wraz z tą inwestycją pojawiłoby się w mieście wiele nowych miejsc pracy. Samorząd w miarę swych możliwości zabiega o jak najlepsze wypromowanie mszczonowskiej lokalizacji. Najistotniejsze jest jednak to, aby Ci, którzy zdecydują o budowie portu lotniczego brali pod uwagę argumenty merytoryczne, a nie źle pojmowane racje polityczne.

Od roku nasz kraj funkcjonuje w Unii Europejskiej. Jest to zbyt krótki okres aby dokonać jednoznacznej oceny. Chcę jednak podkreślić, że nasza gmina wykorzystała szansę i pozyskała środki unijne na inwestycje. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach pozyskamy dużo większe środki na wielki program kanalizacji, Termy oraz II-gi etap obwodnicy. Liczymy na to, iż dzięki członkostwu Polski w UE pozyskamy kolejne miejsca pracy i poprawi się sytuacja materialna naszych rodzin, bo to jest przecież główny cel naszego działania.

W dniu dzisiejszym w Mszczonowie oprócz wspominania wydarzeń sprzed dwóch wieków pamiętać też powinniśmy o jutrzejszym świecie. Święty Florian to patron strażaków, którzy tu dziś tak licznie zgromadzili się na miejskim rynku. Drodzy Druhowie przyjmijcie od władz samorządowych serdeczne podziękowania za trud Waszej służby. Jesteśmy Wam wdzięczni za poświęcenie i chwałę, jaką przynosisie temu miastu i jego mieszkańcom.





Popiersie patrona i wspomnienie o dawnym Mszczonowie



Ksiądz prałat Lucjan Świdorski poświęcił popiersie Jana Maklakiewicza



Odślonięcia popiersia Maklakiewicza dokonała jego siostrzenica Maria Szalińska



Obecni na uroczystości najstarsi mieszkańcy miasta nie kryli wzruszenia

Dru g a c z ę ś ć obchodów 214-tej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja odbyła po południu w budynku Gimnazjum Publicznego i została połączona ze Świętem Szkoły. Kulminacyjnym punktem gimnazjalnych uroczystości było odsłonięcie popiersia patrona szkoły-Jana Adama Maklakiewicza. Dokonała tego jego siostrzenica Maria Szalińska -Łosakiewicz. Cz ł o n k o w i e r o d u Maklakiewiczów, którzy licznie przybyli do Mszczonowa, aby podziwiać to historyczne zarówno dla szkoły

jak i miasta wydarzenie, po uroczystości chętnie pozowali do zdjęć przy popiersiu. Do ich grona zostali też poproszeni dyrektor gimnazjum - Anna Rusinowska i twórca rzeźby Hubert Lipka.

Należy zaznaczyć, że doniosłe wydarzenie odsłonięcia popiersia swą obecnością uświetnili również: ks. prałat Lucjan Świdorski, który poświęcił popiersie, przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski, burmistrz Józef Grzegorz Kurek, starosta Stanisław Niewiadomski, aktorzy- Joanna Kasperska i Wojciech Siemion, Dyrektor Domu Pracy Twórczej w Radziejowicach Bogumił Mrówczyński oraz radni Rady Miejskiej.

Cz ł o n k ó w r o d u Maklakiewiczów ucieszyła



"Siedem czerwonych róż" w wykonaniu Eweliny Zygier





Twórca popiersia Hubert Lipka wraz z członkami rodu J.A.Maklakiewicza

ponadto oprawa artystyczna święta. Ich przodek był wielkim muzykiem i z pewnością także byłby zadowolony słysząc jak utalentowana młodzież uczęszcza do szkoły noszącej jego imię. Koncert w wykonaniu dziewcząt z gimnazjalnego Zespołu Wokalnego, działającego pod kierownictwem Jacka Zielonki, wywarł na słuchaczach niesamowite wrażenie. Szczególnie popisy wokalne uczennicy Eweliny Zygiej były nagradzane gorącymi brawami. Wykonany przez nią utwór „7 czerwonych róż” wywołał prawdziwą burzę oklasków. To najbardziej znane dzieło Jana Adama Maklakiewicza jest przypominane podczas wszystkich najistotniejszych szkolnych uroczystości. Tradycją stało się też, że w trakcie gimnazjalnych świąt przy fortepianie zawsze stawiany jest wazon z czerwonymi różami, których oczywiście niezmiennie jest siedem.

Po koncercie gimnazjalnego Zespołu Wokalnego wystąpili profesjonalni muzycy, którzy dla zebranych w szkole mieszkańców Mszczonowa i ich gości zaprezentowali „Perełki polskiej muzyki romantycznej” w wykonaniu na flet i fortepian.

Kolejnym punktem połączonych szkolnych i „trzeciomajowych” obchodów było otwarcie wystawy dawnej fotografii zatytułowanej



Wystawa fotograficzna „Mszczonów - historia zatrzymana w kadrze”

„Mszczonów - historia zatrzymana w kadrze”. Twórczynią wystawy jest Barbara Gryglewska i to ona dokonała jej otwarcia. W swym przemówieniu przypomniła jak kompletowała zbiór i wspominała wszystkich, którzy jej w tym pomagali. Najwięcej uwagi poświęciła najstarszym mieszkańcom miasta, którzy gościli ją u siebie i opowiadali o historii miasta. Kazimierz Kalinowski, Barbara i Bronisław Radkiewiczowie, Genowefa Wojciechowska, Zofia Pietrzykowska Elżbieta i Waldemar Guze, Stanisław Kustos, Zdzisław Strzelecki-gdy wymieniała ich nazwiska w oczach seniorów pojawiały się łzy wzruszenia. Gorąco przywitana też została pani Barbara Pniewska - córka przedwojennego burmistrza Zygmunta Kraszeskiego, która to wcześniej (jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości) pogratulowała burmistrzowi Kurkowi tak udanego

kontynuowania dzieła, w jakim przed laty uczestniczył jej ojciec.

Burmistrz Grzegorz Kurek i przewodniczący Łukasz Koperski po zapoznaniu się z wystawą i przeprowadzeniu rozmów z oglądającymi ją mieszkańcami

nie tylko pogratulowali sukcesu jej autorce, ale także zapewnili wszystkich zebranych, że dołożą wszelkich starań, aby już niebawem Mszczonów miał swe muzeum.

Marcin Letkiewicz



Córka burmistrza Kraszewskiego pogratulowała burmistrzowi Kurkowi udanej kontynuacji dzieła, w jakim przed laty uczestniczył jej ojciec



Życiorys Jana Adama Maklakiewicza

Patron mszczonowskiego Gimnazjum Jan Adam Maklakiewicz urodził się 24 listopada 1899 roku w Chojnacie. W tej wiosce, położonej na Mazowszu - ojciec kompozytora - Jan Maklakiewicz od 1892 roku był organistą. Tu poznał, w prowadzonym przez siebie chórze, swą przyszłą żonę Rozalię Izbicką. Pobrali się w 1896 r., a dziewięć lat później - w 1905r. razem z rodziną, przenieśli się do Mszczonowa, gdyż proboszcz tutejszego kościoła zaproponował Janowi Maklakiewiczowi posadę organisty. Wspominając lata swojego dzieciństwa nasz słynny kompozytor twierdzi, że to właśnie od ojca „zaraził się miłością do muzyki”, ale talent kompozytorski on i jego utalentowane rodzeństwo:

Ładysław, Maria, Zofia, Franciszek i Tadeusz - otrzymali od matki. Nazywał ją „urodzoną muzykalnością”.

Jesienią 1911 r. Jan Adam Maklakiewicz ukończył Szkołę Powszechną w Mszczonowie i rozpoczął naukę w VIII Gimnazjum w Warszawie. Jednak początki kariery muzycznej znów wiążą się z rodzinną miejscowością kompozytora. W 1916 r. podczas przerwy w edukacji spowodowanej chorobą, założył chór, do którego zwerbował mszczonowską młodzież. Sukcesy młodego muzyka zwróciły uwagę hrabiego Edwarda Platera, który zaproponował mu prowadzenie chóru w majątku osuchowskim.

Rok 1918 - piękny rok w historii naszej ojczyzny, wiąże się z pięknym „mszczonowskim” epizodem w karierze muzycznej Jana Adama Maklakiewicza. Otóż w grudniu 1918 r. na pierwszą pasterkę w wolnej Polsce skomponował on kolędę, którą uroczystie wykonał w mszczonowskim kościele.

Później w życiu Maklakiewicza nastąpiły lata wzmożonej edukacji muzycznej: w latach 1919- 1920 Wyższa Szkoła Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie, następnie Konserwatorium Muzyczne w Warszawie, a w roku 1926 - stypendium w Paryżu. Od 1927r. nasz kompozytor rozpoczyna pracę pedagogiczną. W okresie 1928 - 32 obejmuje stanowisko profesora harmonii w Państwowym Konserwatorium w Warszawie.

Owocnym i pracowitym okresem były dla Jana Adama Maklakiewicza lata 50-te i 60-te. Był wtedy dyrektorem Filharmonii w Krakowie, a później w Warszawie.

Kariere muzyczną i pedagogiczną przerywa w styczniu 1954r. choroba - dur brzuszny. Podjęte zbyt późno leczenie - nie daje rezultatów, kompozytor umiera 7 lutego 1954r. Na jego karierze muzyczną oprócz domu rodzinnego największy

wpływ mieli : Roman Statkowski - nauczyciel, Karol Szymanowski - dyrektor Warszawskiego Konserwatorium oraz Paul Dukas - nauczyciel paryski.

W dorobku artystycznym Jana Adama Maklakiewicza są utwory o bardzo różnej tematyce: pieśni dla chórów mieszanych, męskich oraz dla solistów, pieśni religijne - wielkanocne, maryjne oraz kolędy i msze. Ponadto utwory kantatowe, organowe, fortepianowe, kameralne oraz koncerty, symfonie, balety, opery, muzyka teatralna, radiowa i filmowa.

Do grona wielkich przyjaciół kompozytora zaliczyć można: Leona Schillera, dla którego komponował muzykę teatralną, Juliusza Osterwę, który prowadząc operę, był dla kompozytora cennym współpracownikiem oraz Grzegorza Fitelberga, znanego kompozytora, dyrygenta i skrzypka.

Od 14 czerwca 2002r. Jan Adam Maklakiewicz - najwybitniejszy mszczonowianin - jest patronem mszczonowskiego gimnazjum. On i jego utalentowana rodzina pozostawili po sobie piękny, choć „ulotny” ślad - „muzykowanie”.

Przemówienie Barbary Gryglewskiej autorki wystawy dawnej fotografii pt: „Mszczonów - historia zatrzymana w kadrze”

Witam Państwa bardzo serdecznie. Mam zaszczyt zaprezentować Państwu wystawę pt. „Mszczonów - historia zatrzymana w kadrze”. Nasza wystawa powstała dzięki uprzejmości mieszkańców miasta. Dwa miesiące temu dysponowaliśmy zaledwie około dziesięcioma zdjęciami starego Mszczonowa. W ciągu zaledwie 60 dni dzięki zbiorowej ofiarności mieszkańców zebraliśmy około tysiąca fotografii, z których wybraliśmy te, które najbardziej oddają charakter naszego miasta. Pomysł tej wystawy zrodził się podczas gromadzenia pamiątek poświęconych patronowi Gimnazjum J.A. Maklakiewiczowi i jego rodzinie, która wpisała się na stałe w historię naszego miasta. Powstanie ekspozycji patrona stało się inspiracją dla władz samorządowych i wszystkich tych, którym bliska jest sercu nasza mała ojczyzna, aby w końcu w Mszczonowie powstało muzeum. Na razie tworzymy Wirtualne Muzeum Ziemi Mszczonowskiej. Jest ono podobnie jak ta wystawa jedynie krokiem w kierunku powstania prawdziwego Muzeum Mszczonowa i Okolic. Poszukując zdjęć na tę wystawę odwiedziliśmy wielu mieszkańców. Rezultatem naszych poszukiwań były nie tylko fotografie, ale również ciekawe informacje z przeszłości Mszczonowa. Informacje te utrwaliliśmy na taśmach filmowych i magnetofonowych. Spotkaliśmy się z wielką serdecznością i zrozumieniem. Wśród nas gościmy dzisiaj tych, którzy wnieśli duży dorobek w historię Mszczonowa. Serdecznie witam *Panią Barbarę Pniewską - córkę Zygmunta Kraszewskiego- burmistrza miasta Mszczonowa z okresu międzywojennego. Witam też *Państwa Zofię i Kazimierza Kalinowskich. Pan Kazimierz - najstarszy członek Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej, członek chóru kościelnego i Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej oraz Armii Krajowej. *Państwa Barbarę i Bronisława Radkiewiczów. Pani Barbara - harcerka, pan Bronisław - członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” - Najlepsze, bo najszybsze nogi. Zawsze był pierwszy. *Panią Genowefę Wojciechowską druhną „Sokoła”. *Panią Zofię Pietrkowską- druhną „Sokoła”. *Państwa Elżbietę i Waldemara Guze - którzy przekazali nam kronikę „Sokoła” oraz bardzo dużo fotografii. Serdecznie witam *Pana Stanisława Kustosza - członka Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej. *Pana Zdzisława Strzeleckiego - żołnierza Armii Krajowej.

Witam również tych Państwa, którzy przekazali nam fotografie oraz cenne informacje historyczne dotyczące naszego miasta. Witam: Panią *Halinę Grzybowską, *Panią Halinę Sznajzycht, *Państwa Danutę i Mieczysława Dorocińskich, *Panią Jadwigę Siekierską, *Państwa Hannę i Marka Siekierskich, *Panią Irenę Kierlańczyk, *Panią Krystynę Borowską, *Panią Helenę Gowin i *Pana Andrzeja Chojnowskiego syna wielce zasłużonego dla Mszczonowa dyrektora szkoły Lucjana Chojnowskiego. Dzięki kronikarskiej pasji dyrektora Chojnowskiego dziś posiadamy bardzo cenne informacje na temat historii miasta. Bez wątpienia możemy go dziś nazywać mszczonowskim Długoszem lub Kadłubkiem. Witam również bardzo serdecznie wszystkich Państwa, którzy przyczynili się do wzbogacenia naszej wystawy i tych wszystkich, którzy zaszczytili nas dziś swoją obecnością. Dzięki przekazanim przez Państwa fotografiom i informacjom możemy poznać wygląd naszego miasta oraz życie jego mieszkańców w okresie międzywojennym. To dzięki Państwu



możliśmy przejść dawnymi ulicami miasta i poznać jego zabudowę, odtworzyć jego klimat, poznać zajęcia ludności, życie kulturalne i oświatowe. Poznać piękne strony miasta i te bardzo ciemne, które naznaczyła wojna. Słuchając Państwa opowieści wydawało się, że rozmawiamy ludźmi bardzo młodymi. Byliśmy pełni zachwytu dla Waszej wspaniałej pamięci. Miało się wrażenie, że rozmawiamy z dziewczętami i chłopcami, którzy wrócili ze szkoły lub ze zbiórki harcerskiej, bądź z zajęć w „Sokole”. A kiedy Państwo zaśpiewaliście hymn „Sokołów”, to już było wiadomo, kto do tej organizacji należał.

W relacjach naszych rozmówców Mszczonów jawił się jako miasto biedne, ale piękne, bo postrzegane oczami młodych ludzi. To, że mogliśmy przejść spacerkiem po Mszczonowie i przenieść się we wspomnieniach do okresu międzywojennego to zasługa Państwa. Szkoły mieściły się w kilku budynkach, np. „Stara Szkoła” (był to drewniany budynek) mieściła się obok plebani.

Mszczonów to miasto, w którym blisko połowa mieszkańców była narodowości żydowskiej. A więc w ławce obok Marii, Hani czy Jurka mógł siedzieć Icek, Ryfka, czy Mosiek - i było to normalne. Główny rynek był tam, gdzie obecnie jest park przy kościele. Wokół niego od strony ogrodu Saskiego stały piętrowe domy żydowskie. Nieopodal muru kościelnego znajdował się okazały budynek, w którym mieściła się apteka pani Zofii Bukowskiej i dalej domy żydowskie. Były one murowane. W dzień targowy rynek zappełniał się handlującymi. Wystawiali tam swoje towary: szewcy, garncarze, stolarze, bednarze, kowale i inni rzemieślnicy. Na miejscu dzisiejszego budynku straży pożarnej stał okazały gmach, to ratusz zwany magistratem. Mszczonów posiadał też synagogę, dom rabina, łaźnię i rzeźnię żydowską. Żydzi zajmowali się handlem i stając w drzwiach sklepów zachęcali do kupowania. Obchodzili swoje święto szabas od piątku po południu do soboty wieczorem. Polacy zajmowali się rzemiosłem, uprawiali również ziemię. Byli w Mszczonowie szewcy, krawcy, bednarze, stolarze, garncarze itp.

Mieszkańcy również bawili się i umieli odpoczywać. Częste były odwiedziny u sąsiadów, kwitło życie towarzyskie. Nasi rozmówcy podkreślają, że bardziej niż obecnie. Mieszkańcy często spacerowali ulicą Warszawską, szczególnie w niedzielę po Mszy Świętej. Odbływały się bale w gmachu „Sokoła”, zabawy taneczne w domu ludowym i w Parku Saskim. Młodzież często tańczyła w domu przy gramofonie. W czasie wolnym można było grać w orkiestrze strażackiej lub śpiewać w chórze kościelnym, który prowadził organista pan Jan Nepomucen Maklakiewicz, ojciec słynnego kompozytora Jana Adama - patrona naszego

gimnazjum. W chórze pięknie śpiewały córki organisty Zofia i Maria. Śpiewały również pani Helena Milewska i Barbara Skoneczna. Był to chór mieszany. Wielu młodych mszczonowian należało do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które miało swoją siedzibę w obecnym budynku MOK-u przy ulicy Warszawskiej. Dziś wspaniale rozbudowywanego, ale z zachowaniem konstrukcji dawnej sokołej siedziby. Przynależność do tej organizacji bardzo zobowiązywała. Trzeba było mieć dwie osoby wprowadzające, które zapewniały o nieposzlakowanej opinii kandydata na sokoła. W „Sokole” młodzież rozwijała swoje zdolności sportowe, oraz uczyła się patriotyzmu. „Sokół” posiadał swoje kino, przygotowywał przedstawienia teatralne. Miał bibliotekę i chór. Innymi organizacjami działającymi na terenie Mszczonowa były: „Strzelec”, „Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej” i harcerstwo. Przyjemnie spędzić czas można było w restauracji pana Lachowskiego lub pana Troickiego, która mieściła się w budynku, gdzie obecnie znajduje się sklep „Frykas”. Ulice były brukowane, tylko ulica Warszawska miała kostkę. Podróżowało się dorożkami lub pieszo. Postój dorożek znajdował się w Nowym Rynku, gdzie obecnie jest postój taksówek. Miasto borykało się różnymi problemami takimi, jak: brak pracy - nie było przemysłu, brak kanalizacji, kąpieliska, była ogromna ciasnota mieszkaniowa itp.

Spokój małomiasteczkowej egzystencji zakłóciła druga wojna światowa. Miasto zostało w 80% zniszczone. Niemcy spalili ratusz, domy żydowskie, polskie również, synagogę wraz z modlącą się tam ludnością. Spłonął również dom rabina. Ludność żydowską Niemcy wywieźli do getta i Treblinki. Wielu mieszkańców było w obozach koncentracyjnych, wielu zginęło. Po wojnie Mszczonów leczył rany, ale nie mógł uzyskać rangi świetności. Dopiero okres transformacji był dla miasta szczęśliwy i przyniósł wiele zmian. Nasi rozmówcy podkreślają, że Mszczonów bardzo się zmienił i jest to zupełnie inne miasto niż to, które pamiętają z przeszłości. Prosilili, aby przekazać wyrazy uznania dla pana burmistrza Józefa Grzegorza Kurka i Rady Miejskiej za ogrom dokonań, które zaistniały w naszej gminie, co z przyjemnością czynię.

Pragnę podkreślić, że przygotowanie wystawy oraz zbieranie materiałów do muzeum przyczyniły się do konsolidacji mieszkańców naszej małej ojczyzny. Chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania tej wystawy. Przede wszystkim naszym rozmówcom i ofiarodawcom fotografii. Dziękuję też burmistrzowi Panu Józefowi Grzegorzowi Kurkowi za sfinansowanie wystawy, Panu burmistrzowi Marianowi Jackowskiemu za pomoc w identyfikacji zdjęć, Panu Łukaszowi Koperskiemu - przewodniczącemu Miejskiej Rady za pomoc we wszystkich naszych poczynaniach, wręcz „matkowanie” całemu przedsięwzięciu. Za ogromny wkład pracy przy organizacji wystawy pragnę podziękować również: panu Grzegorzowi Behcickiemu, panu Piotrowi Dymeckiemu, pani Emili Kurowskiej, która uświetniła wystawę od strony plastycznej, pani Beacie Sznajder, pani Agacie Wiśniewskiej, która z kamerą w ręku dokumentowała wszystkie nasze wywiady, panu Zbigniewowi Grabkowi oraz panom Zbigniewowi Bednarkowi i Mariuszowi Dąbrowskiemu za wykonanie pięknych tablic do ekspozycji zdjęć. Dziękuję ponadto naszym miejscowym mediom, a szczególnie Radiu Victoria. Dziennikarka tej rozgłośni pani Justyna Napierała nagrywała nasze rozmowy przeprowadzane z mieszkańcami, a później wspaniale je relacjonowała. Jeszcze raz pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby ta wystawa powstała. Zapraszam Państwa do jej obejrzenia.



Obradowała XXX Sesja Rady Miejskiej Mszczonowa

Drogi i absolutorium

28 kwietnia pod przewodnictwem Łukasza Koperskiego obradowała Rada Miejska Mszczonowa. W części sprawozdawczej zajmowano się oceną stanu dróg na terenie miasta i gminy. Radnym przedstawiono na piśmie informacje odnośnie dróg przebiegających przez tereny gminy. Dróg krajowych przygotowaną przez GDDKiA oraz dróg powiatowych przygotowaną przez PZD. Obecni podczas sesji przedstawiciel GDDKiA Romuald Merecki i PZD Andrzej Pydzik udzielali obszernych informacji radnym. Na temat stanu dróg gminnych, prowadzonych i planowanych działań modernizacyjnych wypowiadał się burmistrz J.G. Kurek.

Mszczonowskich samorządowców, podobnie jak innych mieszkańców miasta i terenów wiejskich, cieszy niewątpliwie oddanie pierwszego etapu obwodnicy, zaawansowane działania dotyczącego rozpoczęcia realizacji etapu drugiego oraz plany modernizacji trasy katowickiej, podniesienia jej do rangi drogi ekspresowej i planowane w związku z tym inwestycje m.in. we Mszczonowie i Adamowicach. Samorządowcy mieli również swoje postulaty i zapytania, zgłaszane przedstawicielom przez lokalną społeczność. W sprawie dróg głos zabierali radni: M. Zientek, A. Osiński, J. Michalak, W. Horbot, Ł. Koperski i A. Zieliński oraz sołtys Wręczy A. Osiał. Zgłosili wiele postulatów i wniosków, które zarządzający drogami krajowymi, powiatowymi i gminnymi obiecali rozpatrzyć. W wielu poruszanych sprawach udzielano wyjaśnień od ręki.

Po zakończeniu części sprawozdawczej sesji przystąpiono do najważniejszego jej punktu. Było to przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2004 rok i udzielenie burmistrzowi absolutorium. Radni otrzymali sprawozdanie z wykonania budżetu na piśmie i dodatkowo referowała je skarbnik J. Barbulant. J. Michalak jako przewodniczący komisji

budżetowej, poinformował o przyjęciu przez komisję sprawozdania. Następnie opinie komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium przedstawiła jej przewodnicząca W. Staniaszek. Zanim przystąpiono do głosowania, przewodniczący Koperski odczytał pozytywną opinię w tej sprawie Regionalnej Izby Obrachunkowej. Burmistrz zwrócił uwagę, że ubiegłoroczny budżet był powrotem do budżetów prorozwojowych, do inwestowania w granicach 30 proc wielkości wpływów budżetowych. Przy okazji J.G. Kurek wyjaśnił, że w roku ubiegłym udało się zrealizować trzy inwestycje sapardowskie, co udało się niewielu gminom w Polsce. W głosowaniu radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę o przyjęciu sprawozdania budżetowego i udzieleniu burmistrzowi absolutorium. J. G. Kurek podziękował radnym za owocną współpracę i pozytywną ocenę pracy jego i Urzędu Miasta.

W dalszym toku obrad radni dokonali wyboru banku wykonującego obsługę budżetu Gminy Mszczonów. Wybrano Bank Spółdzielczy w Mszczonowie, który przedstawił najkorzystniejszą ofertę. Następnie przyjęto uchwałę dotyczącą korekty budżetowej oraz decyzje odnośnie wydzierżawienia nieruchomości. Przyjęto i pozytywnie zaopiniowano przedłożony przez Wojewodę Mazowieckiego projekt planu aglomeracji stanowiący załącznik do rozporządzenia wojewody w sprawie określenia granic i obszaru aglomeracji Mszczonów. Jak wyjaśniła T. Koszulińska przyjęcie tej uchwały jest potrzebne do funduszu spójności.

Zgodnie z tradycją w wolnych wnioskach radni rozmawiali z przedstawicielami policji o sprawach poprawy bezpieczeństwa. Było to już ostatnie spotkanie samorządowców z komendantką miejscowego komisariatu Wandą Szewczenko, która przechodzi na emeryturę. Burmistrz i radni podziękowali pani komendant za długie lata ofiarnej pracy i służby na rzecz Mszczonowa na stanowiskach najpierw zastępcy komendanta, a teraz komendanta. W. Szewczenko oświadczyła, iż dla niej było zaszczytem, że mogła pracować w Mszczonowie. Jej następcą w komisariacie będzie komisarz Grzegorz Woźniak.

(Kpt)

Wieści z Ratusza

Radni do tablicy

Wypełnić przedwyborcze obietnice

*Rozmowa z wiceprzewodniczącym
Rady Miejskiej Mszczonowa -
Andrzejem Zielińskim*

- Jak pan trafił do samorządu?

- Po transformacji, jako prywatny przedsiębiorca byłem bardzo zaangażowany w powstanie cechu mszczonowskiego. Wspólnie z Łukaszem Koperskim i



Tadeuszem Fedorowskim udało się nam ten cech stworzyć jako dynamiczną organizację grupującą najpierw miejscowych rzemieślników, a później również innych ludzi biznesu. Postanowiliśmy iść za ciosem i mieć swoją reprezentację również w samorządzie. Tak doszło do powstania Forum Samorządowego, jako naszej, cechowej organizacji wyborczej. Do pierwszych wyborów stanąłem w 1994 roku i choć nie startowałem w swoim okręgu, otarłem się o samorząd. Żeby zostać radnym, zabrakło mi dosłownie jednego głosu. Kiedy w tamtej kadencji umarł kolega Rybiński i rozpisano wybory uzupełniające, zdobyłem mandat radnego. To było pierwsze przetarcie w pracy samorządowej. W następnej kadencji nasze Forum znowu odniosło sukces, a ja - startując już w swoim okręgu - wywalczyłem ponownie mandat. Z woli rady pełniłem wówczas funkcję członka zarządu miasta, co dało mi kolejne, ważne doświadczenie w zarządzaniu samorządowym. W ostatnich wyborach znowu, podobnie jak inni koledzy i koleżanki z Forum wygraliśmy zdecydowanie. Łukasz Koperski widział mnie jako swojego zastępcę i radni to zaakceptowali.

-Wie pan dlaczego Koperski chciał również w radzie mieć u swojego boku



Zielińskiego?

- Domyślam się. O naszej wspólnej pracy w cechu już mówiłem. Uzupełniamy się również pod innym, charakterologicznym względem. Łukasz jest bardziej dyplomatą, ważącym ostrożnie każde słowo. Mnie uważają za człowieka, który potrafi wywalić prosto z mostu. Taki tandem jest w prezydium rady chyba potrzebny, bowiem sytuacje wymagają różnego zachowania. Raz trzeba bez owijania swoje powiedzieć, innym razem negocjować tłumaczyć.

- Czy zatem przewodniczącego można zaliczyć do liberałów, a wiceprzewodniczącego do tzw. betonu?

- Byłbym daleki od takich uproszczeń. Ta moja bezkompromisowość wynika z uporu w walce o własne racje. Umieję jednak słuchać i analizować, wyciągać wnioski. Potrafię też zmienić zdanie, jak mnie przekonają. Podczas obrad naszej rady czy też w czasie obrad poszczególnych komisji nigdy nie ma jednomyślności. Ścierają się różne koncepcje i różne interesy. Najważniejsze jest dobro ogółu czyli gminy. Są to zatem spory twórcze, które owocują rozwiązaniami i decyzjami, dzięki którym Mszczonów się tak dynamicznie rozwija

-Z burmistrzem Kurkiem też się spieracie?

- Oczywiście i to często. Raz on nas przekona, innym razem myjego. Generalnie jednak para u nas nie idzie w gwizdek tylko w konkretne działania. Nasze spory nie są destrukcyjne, są twórcze, bo pozwalają wypracować najlepsze, najkorzystniejsze rozwiązania. W Mszczonowie nie ma partyjnictwa i to stanowi nasz plus w stosunku do innych samorządów. Naszą dewizą, która się

wyśmienicie sprawdza jest bez-partyjność samorządowców i konsekwentna realizacja przedwyborczych obietnic. Gdyby przeczytać dziś, co obiecaliśmy wyborcom, to byłoby ponad 95 proc. realizacji. Przecież ludzie nie wybierają bezpośrednio radnych, a teraz burmistrza dla ich pięknej mowy, czy też jeszcze piękniejszych obietnic, wybierają w gminie Mszczonów po raz kolejny za wypełnienie przedwyborczych obietnic, za dotrzymanie danego wcześniej publicznie słowa.

- Tak wam wierzą?

- Wyborcy też mają wątpliwości, kiedy kreśliłyśmy śmiało wizję. Pamiętam jeszcze niedawno kiedy wielu przychodziło do mnie i powiadało, że im kaktus wyrośnie na dłoni, jak będziemy mieli w Mszczonowie obwodnicę. I co? Kiedy założyłem wspólnotę mieszkaniową Poniatowskiego, w moim okręgu ludzie nie chcieli wierzyć, jak mówiłem o doprowadzeniu do bloków gazu, nowej nitki wodnej czy założeniu domofonów. Gdy zaczęliśmy to wszystko robić, uwierzyli. Podczas ostatniej kampanii wyborczej mówiłem o ociepleniu bloków. Oponenci głosili wtedy publicznie, że to jest niemożliwe, ale znów się udało. Minęły ponad dwa lata obecnej kadencji samorządowej, a mamy już wszystkie bloki naszej wspólnoty ocieplone. Wobec innych mieszkańców mojego okręgu też nie muszę się wstydzić. Mieszkańcy Rawskiej mieli obiecaną kanalizację i jest. Kanalizacja i chodnik na Piekarskiej są na ukończeniu. Józefowska ma kanalizację. Z tego, co obiecałem przed wyborami, nie zrobione są jeszcze wodociągi i chodniki przy ul. Fabrycznej oraz Żyrardowskiej, ale mamy jeszcze trochę czasu i zdążymy. Te inwestycje są zapisane w tegorocznym planie

realizacyjnym.

- Dlaczego w Mszczonowie można tyle zrobić, a gdzie indziej bywa gorzej. Jaka jest wasza recepta na sukces?

- Forum Samorządowe zrzesza ludzi, którzy prowadzą swoje firmy. Wiedzą zatem, jak skutecznie zarządzać i stawiać na rozwój, na przemyślane inwestowanie. Jako ludzie biznesu i jednocześnie ludzie z samorządowym mandatem nie boimy się nowych wyzwań i nowych inicjatyw. Ponieważ mamy podobnie myślącego burmistrza, było nam i jest łatwiej podejmować niekonwencjonalne i trudne decyzje.

- Czy mieszkańcom zawsze się podoba to, co rada i burmistrz postanowią?

- Oczywiście, że trudno zadowolić wszystkich. Staramy się z mieszkańcami rozmawiać, wyjaśniać, przekonywać. Słuchamy również tego, co mówi nasza lokalna opozycja i jak mówi mądrze, wyciągamy z krytyki wnioski. Opozycja jednak poza werbalną negacją i starczym malkontentem oraz graniczącym czasami z pieniactwem uporem, nie ma nic konkretnego ludziom do powiedzenia. My traktujemy naszych mieszkańców jak ludzi myślących, widzących i potrafiących wyciągać wnioski, z tego co się dzieje. Coś obiecujemy zrobić, robimy, a mieszkańcom zostawiamy ocenę naszej pracy. W działalności samorządowej jest jak w sporcie. Wynik jest łatwiej uzyskać, ale znacznie trudniej go utrzymać.

Rozmawiał: kpt

Życie Żyrardowa
nr 18, 4 maja 2005

Mszczonowianka na siódmkę

miejsce	nazwa drużyny	mecze	pkt+	pkt-	gry+	gry-
1	UKS TUR Jaktorów	20	36	4	194	77
2	ULKS NAGOSZEWIAK Nagoszewo	20	33	7	190	110
3	KTS BRON Radom	19	26	12	161	124
4	KS SALOS MATPOL BREWCZUK II Sokółów	20	26	14	169	117
5	KS Wesola	20	23	17	154	126
6	GULKS ŻAK-ISKRA II Kutno	20	22	18	166	136
7	LKS MSZCZONOWIANKA Mszczonów	20	17	23	150	171
9	ULKS TENIS II Węgrów	19	11	27	116	157
8	GOSIR II Piaszno	20	10	30	104	179
10	MKS MAZOVIA LUKS PIĄTKA III Mińsk M.	20	10	30	110	178
11	ULKS START Zamienie	20	4	36	78	196

Drużyna tenisistów LKS Mszczonowianka zakończyła rozgrywki ligowe 2004/05 na siódmej pozycji. Zespół złożony głównie z młodzieży dobrze prezentował się podczas odbytych spotkań. Siódme miejsce znajduje się wprawdzie w drugiej, słabszej części zespołów biorących udział w rozgrywkach, ale należy oczekiwać, że wraz z nabieraniem doświadczenia przez naszych zawodników będą oni awansować w latach przyszłych na coraz to wyższe pozycje.

M.L.

**Radio Niepokalanów pamięta i zaprasza**

*Miłować - to znaczy: pamiętać.
Chodzić niejako z obrazem
Umilowanej Osoby w oczach i w sercu.
Jan Paweł II*

Ojcie Świąty, pamiętamy!

Nosimy w naszych sercach umiłowanego Rodaka - Papieża. Bardziej niż kiedykolwiek działają na nas Jego słowa przeczytane lub usłyszane w radiu czy telewizji. Ostatnie rekolekcje z Janem Pawłem II pozostawiły wielki ślad. Czy zatrze go czas? Tak bardzo chciałoby się powiedzieć „Kochamy Cię Ojcie”. Jeszcze raz wyciągnąć dłoń w Jego stronę, zobaczyć uśmiech i krzyknąć z młodymi: „Jesteś w domu!”

Jesteś w Domu ...Ojca!

Może stamtąd lepiej widzisz Twoją Ojczyznę? Może teraz bardziej nas wspierasz niż z Watykanu? Może dopiero teraz przyjmiesz zaproszenie na każde spotkanie i każdy koncert?

Ojcie Świąty! Bądź naszym honorowym Gościem. Dla Ciebie organizujemy naszą drugą część rocznicowych uroczystości Radia Niepokalanów. Jest to niewielka rozgłośnia, ale mówiąca o wielkich wartościach i wielkich ludziach. Wskazująca na pokój i dobro oraz Twoje nauczanie.

Zapraszamy także Was - drodzy czytelnicy na muzyczny sobotni wieczór oraz wyjątkowe niedzielne popołudnie, które z pewnością dostarczy Wam wielu wzruszeń poprzez świadectwo wiary i pieśni dedykowane Ojcu Świątemu - Janowi Pawłowi II.

Oto szczegółowy program:

Sobota, 21 maja:

18.00 - Msza św. w bazylice w Niepokalanowie

19.00 - Koncert „Świętość” w czasie którego wystąpią: Michał Kulenty autor tekstów i kompozytor, Jan Smoczyński - pianista oraz Olgiert Łukaszewicz - aktor

Niedziela, 22 maja:

13.00 - Msza św. w bazylice w Niepokalanowie

14.00 * Świadectwo wiary Jana Budziaszka - perkusisty z zespołu „Skaldowie”, któremu towarzyszyć będą muzycy krakowscy

* Koncert Krzysztofa Cwynara - piosenkarza z niepełnosprawnymi dziećmi z Łodzi

Informacje o koncercie i refleksje „pokoncertowe” znajdziecie na naszej nowej stronie internetowej: www.radioniepokalanow.pl

18 czerwca 1983 r. w Niepokalanowie Jan Paweł II wyjaśnił co to znaczy, że „Miłość jest potężniejsza niż śmierć”. To znaczy także <Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj>, wedle słów św. Pawła. Te słowa tłumaczą prawdę o czynie oświęcimskim O. Maksymiliana na różne wymiary: na wymiar życia codziennego, ale także wymiar epoki, na wymiar trudnego momentu historycznego, na wymiar XX w, a może i czasów, które idą...”

Poczujmy się odpowiedzialni za te słowa. Niech nie pozostaną jedynie w murach naszej odnawianej świątyni. To my je powinniśmy odnowić w naszych sercach i wcielać w życie...najwyższa pora...Być może znajdziemy wskazówki lub odpowiedni bodziec podczas koncertu sobotniego, lub niedzielного.

*Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna.
Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego,
co się tej nadziei może sprzeciwiać. (Jan Paweł II)*

Katarzyna Bodych - RN

Bal i wspomnienia ze Lwowa

Tegoroczny bal z okazji Światowego Dnia Inwalidy, jaki został zorganizowany przez mszczonowski Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów był

niewątpliwym dowodem na to, że dla prawdziwej młodości wiek nie stanowi żadnego ograniczenia. Mszczonowscy seniorzy, którzy 7 maja zebrali się w sali balowej Domu Strażaka nie schodzili



Seniorom podczas balu grał duet „SAMI SWOI”



Bal otworzyło powitanie wszystkich przybyłych gości, którego dokonały: przewodnicząca Zarządu Władysława Mendygrał i skarbniczka organizacji Alicja Laskowska. Później przed uczestnikami balu wystąpił chór „Słoneczko”



wprost z parkietu. Kółeczka i obroty, węże i odbijany - tak bez przerwy przez kilka godzin wyglądała zabawa, do której oprawę muzyczną stworzył sprawdzony mszczonowski duet "Sami Swoi". Emeryci już nie pierwszy raz właśnie tą kapele obdarzyli swym zaufaniem i z pewnością tym razem także nie żałowali swego wyboru.

W swej relacji zbyt szybko jednak przeszedłem do opisu właściwej części zabawy. Z pewnością winę za to ponoszą sami emeryci, którzy wprost urzekli mnie swą witalnością i narzuconym podczas zabawy tempem. Naprawiam więc swój błąd i pragnę donieść wszystkim naszym Czytelnikom, że zanim zgromadzone w Domu Strażaka grono zawładnęło parkietem najpierw odbyło się oficjalne przywitanie wszystkich przybyłych gości, którego dokonały: przewodnicząca Zarządu Władysława Mendygrał i skarbniczka organizacji Alicja Laskowska. Później przed uczestnikami balu wystąpił



chór „Słoneczko”. Chórzystki pod kierownictwem Honoraty Oskierey przygotowały bogaty repertuar, a ich występ został nagrodzony gromkimi brawami.



Gratulacje za piękne i chwilami dowcipne śpiewanie złożył członkiniom „Słoneczka” obecny na balu burmistrz Józef Grzegorz Kurek, a następnie w podziękę za zaproszenie wręczył przewodniczącej Zarządu bukiet przepięknych kwiatów. Po upływie chwili, niejako w rewanżu, kilka ciepłych słów do burmistrza skierował Mieczysław Kłopotowski.

Lwowskie wspomnienia

Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Rejonowy w Mszczonowie zorganizował dla członków i sympatyków naszego związku w dniach 30.IV-3.V.2005r 4-dniową wycieczkę do Lwowa. W wycieczce uczestniczyło 40 osób. Zwiedziliśmy w Lwowie: Zamek Wysoki z którego roztacza się widok na panoramę miasta, Uniwersytet, Politechnikę, Starówkę Lwowską z pomnikami A.Mickiewicza i Tarasa Szewczenki, Katedrę Św. Jury, Operę Lwowską, Katedrę, dworzec kolejowy - który jest środkiem Europy, Cmentarz Łyczakowski i Cmentarz Orląt Lwowskich, gdzie wszyscy uczestnicy wycieczki zapalili znicze na mogiłach naszych rodaków jak: M.Konopnickiej, G.Zapolskiej i innych.

W drodze powrotnej zwiedziliśmy Zamość i pełni wrażeń i szczęśliwi wróciliśmy do domów.

Za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu wszyscy uczestnicy wycieczki i Zarząd związku składa podziękowania dla Pana Burmistrza i Rady Miasta.

J.R.



Na Cmentarzu Łyczakowskim przed grobem Marii Konopnickiej...



...i Juliana Konstantego Ordona.



W lwowskiej operze i przed zabytkowym dworcem





Wspominając niedawny wyjazd seniorów do gościnnej Ukrainy przekazał on burmistrzowi pozdrowienia o najładniejszej lwowianki, czyli przewodniczki Swietłany. Temat wyjazdu do Lwowa nie raz powracał podczas balu. Uczestnicy wycieczki dzieli się między sobą wrażeniami i wspominali to przepiękne miasto tak związane naszym krajem i jego historią.

Na specjalne życzenie seniorów prezentujemy obszerne fotoreportaże z balu i wyjazdu do Lwowa.

/Pio/



Wspominaliśmy już o warsztatach dla młodzieży i dorosłych zorganizowanych przez Fundację Fundusz Młodych "Wehikuł" w ramach programu Pracownia Umiejętności, dzisiaj przedstawiamy relację jednej z uczestniczek warsztatów.

Hej! ramię do ramienia!...

Jest 9⁰⁰ godzina, sobota (05.03.05r.). Zimowy poranek. W weekend w moim wieku śpi się dłużej... Jednak dziś jest wyjątkowa okazja - warsztaty w Miejskim Domu Kultury w Żyrardowie...

Gdy weszliśmy z moją koleżanką do sali lustrzanej w MDK-u przy stole siedziało już ok. 20 osób w wieku od 15 do 22 lat. Nikogo nie znałam. Pewnie normalnie taka sytuacja by mnie onieśmieliła, jednak nie pozwoliło na to dwoje bardzo energicznych ludzi, mniej więcej w wieku moich rodziców. Zaraz się dowiedzieliśmy, że to pani Wiola Pruska i Ryszard Michalski ze *Stowarzyszenia Tratwa* z Olsztyna.

PRACOWNIA UMIEJĘTNOŚCI

Spotkanie otwiera p. Magda Podsiadły - prezes Fundacji „Wehikuł”. Mówi, że „warsztaty dla grup młodzieżowych i ich opiekunów są organizowane dzięki Pracowni Umiejętności”. Nam nie musi tłumaczyć, co to za program. Wszyscy działamy realizując różne projekty wspomagane grantami w ramach tego przedsięwzięcia.

PU jest wspierana przez 10 organizacji pozarządowych i Polską Telefonię Cyfrową. Jest to projekt stworzony przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce. PU umożliwia młodym ludziom - takim jak my, w pewnym sensie realizować swoje

marzenia. Uczymy się, jak napisać dobry projekt, a potem znaleźć osoby - opiekunów, które pomogą nam go zrealizować. Co ważne dzięki takim projektom rozwijamy zainteresowanie kulturą i edukacją w środowisku lokalnym, o to w nich właśnie chodzi - by być aktywnym i przedsiębiorczym.

DO RZECZY...

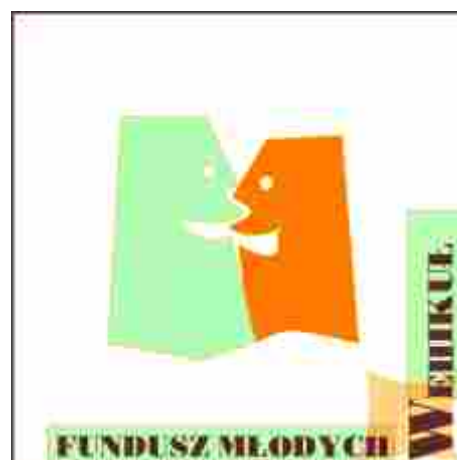
Pani Wiola i pan Rysiek każdemu z nas przydzielają osobę do pary, której wcześniej nie znaliśmy. Mamy sobie nawzajem siebie przedstawić. Pierwsza myśl: „Matko! Co ja mam powiedzieć...” jednak zaraz wszystko ruszyło. Okazało się nawet, że czasu jest za mało..., hehe! Dalej trudniejsze zadanie, mamy przedstawić koleżankę / kolegę z pary wszystkim innym. Przy tym działaniu jest dużo śmiechu. Teraz wszyscy zachowujemy się tak, jakbyśmy byli dobrymi znajomymi. Łatwiej nam współpracować.

Nasi koordynatorzy przedstawiają nam plan warsztatów.

- Chcemy Wam i dorosłym pomóc w budowaniu relacji partnerskich w ramach współpracy prowadzonej podczas projektów społecznych. Razem wypracujemy skuteczne zasady wspólnego działania... Idziecie na to...? - pyta p. Rysiek

- No pewnie! - odpowiadamy chórem.

No to zaczynamy! To nie będzie łatwe, ale nic nas nie przeraża...



MŁODZIEŻ...? DOROŚLI...? Jacy są...

Zostajemy podzieleni na cztery 5 - osobowe zespoły. A oto nasze zadanie: każda grupa ma stworzyć listę cech charakteryzujących młodzież oraz dorosłych. Cóż...trzeba przyznać, że to było tylko pozornie łatwe. Trochę się nagłowiliśmy zanim wymyśliliśmy coś odpowiedniego... Potem przyszedł czas na podzielenie się wynikami i wymianę zdań. Dyskusja była dla mnie jedną z przyjemniejszych form stosowanych podczas tych warsztatów. W końcu wspólnie stworzyliśmy listę najistotniejszych i najbardziej trafnych cech młodzieży i dorosłych. Miedzy innymi, wg tych portretów, młodzież bywa bardziej impulsywna, lubi doświadczać / eksperymentować. Mamy dużo więcej wolnego czasu od starszych, bo także mniej zobowiązań. Co nas charakteryzuje to zapewne „stadność”, niewielkie poczucie roli społecznej, posługiwanie się slangiem młodzieżowym. Młodzi ludzie są też chętni do poznawania świata. Mają dużą potrzebę akceptacji i poważnego traktowania ich problemów, przez co są bardziej agresywni, a także bezkompromisowi i



konfliktowi. Dorośli zarzucili nam ideologizm, bunt, nieprzewidywanie konsekwencji, bezkrytyczność, konsumpcyjne nastawienie do życia. Wiele odpowiedzi się powtarzało. Tak samo, jeśli chodzi o cechy dorosłych. Co do nich... wg nas są nudni, działają bardzo schematycznie. Oprócz tego mają duże doświadczenie życiowe i przez to są bardziej obiektywni. To od nich wymaga się odpowiedzialności. Warto także zauważyć, że wg młodych dorośli nie marzą, nie potrafią zrozumieć ich potrzeb, są konserwatystami. Nasi opiekunowie często nadużywają władzy. Oni do tych cech dodali jeszcze lęk przed utartą bezpieczeństwem, ciągłe myślenie o jutrze. W tej części skupiliśmy się także na tym, czego dorośli mogą się od nas nauczyć, mimo tego, iż często sądzą, że wiedzą więcej niż my. Na pierwszym miejscu stoi obsługa technologiczna, mobilność, brak kompleksów. Mamy także większe doświadczenie, jeśli chodzi o konkurencyjność, elastyczność, no i podobnie charakteryzuje nas duża odporność psychiczna... co wg mnie zależy raczej od usposobienia młodego człowieka.

„KINO POKOLEŃ”

Teraz, w tych samych grupach rysujemy przedstawicieli różnych ugrupowań młodzieżowych: Hippis, Metal, Hiphopowiec, Punk, Technowiec. Nasz zespół rysował hippisa. Wszystkie „dzieła” rozwiesiliśmy na ścianie. Przyjrzelśmy się nim, a potem p. Rysiek i p. Wiola opowiedzieli nam historię rozwoju subkultur... Opowieść była o tyle ciekawsza, bo towarzyszyły jej filmy i muzyka charakterystyczna dla różnych izolujących się grup młodzieży. To miało nam pomóc nabyć umiejętności odczytywania różnych symptomów we własnym środowisku kulturowym sygnalizujących obecność w nim ludzi związanych z określonymi ideologiami. Spotkanie skończyła rozmowa poświęcona temu problemowi. Przyszła kolej na zajęcia dla naszych opiekunów. Myślę, że wszyscy młodzi -tak jak ja, nie mogli się doczekać następnego dnia...Zastanawialiśmy się, jak będzie wyglądać nasza konfrontacja z dorosłymi, która czekała nas w niedzielę.

KOMUNIKACJA

Kiedy w niedzielę weszłam do sali lustrzanej siedziało w niej więcej osób niż dnia poprzedniego, bo także opiekunowie. Dziś mieliśmy pracować równocześnie w dwóch osobnych pomieszczeniach, po każdym ćwiczeniu spotykać się by omówić rezultaty i prowadzić negocjacje...



Młodzież - czyli my, pod opieką p. Wioli zaczęła pracować na dole.

Najpierw w grupach wypisaliśmy, co przeszkadza nam w komunikowaniu się z dorosłymi. Potem przyszedł czas na spisanie wszystkich pomysłów razem, czyli utworzenie tzw. listu z zażaleniami do dorosłych. Tak, jak lubię, tworzeniu listu towarzyszyła dyskusja. Szczerze powiem, że dużo się tych żalów zebrało i zajęło nam to trochę czasu... Długo by zajęło wymienianie wszystkich punktów, ale sądzę, że warto jest wspomnieć te najważniejsze:

Dorośli!

- ☐ Nie bierzecie pod uwagę opinii młodzieży
- ☐ Jesteście uparci i zawsze stawiacie na swoim
- ☐ Nie chcecie naszej samodzielności i boicie się wypuścić nas spod swoich skrzydeł
- ☐ Zapomnieliście jak to jest być młodym i o swoich młodzińskich błędach
- ☐ Nie rozumiecie postępu i tego, że wcześniej dojrzewamy
- ☐ Narzucacie nam wolę i nadużywacie władzy
- ☐ Nie potraficie przyznać nam racji
- ☐ Lekceważycie sprawy dla nas ważne
- ☐ Brak zaufania do nas i totalna kontrola
- ☐ Nie znosicie krytyki ze strony ludzi młodych
- ☐ Brak zaufania i wiary w nasze działania

Cztery osoby zostały wyznaczone do negocjacji i z listą problemów w komunikacji wybrały się na górę, do pokoju dorosłych. „Uważam, że negocjacje nie były ciężkim zadaniem. Jeżeli jest się przygotowanym i obie strony są pozytywnie nastawione, to nie ma problemu.” - powiedziała w rozmowie ze mną Ludwika Michałowska, uczestniczka warsztatów. Podobnie na ten temat wypowiada się p. Anna Szumacher, uczestnik zajęć dla dorosłych.

Potem trzy dorosłe negocjantki przyszły do nas przedstawić swój punkt widzenia na tą sprawę. Pozostawiły nam listę rzeczy, które dorosłym przeszkadzają w

komunikowaniu się z nami.

Młodzieży!

- ☐ Dorośli boją się trudnych pytań życiowych związanych z ich pracą (podważenie autorytetu)
- ☐ Negatywnie oceniacie dorosłych
- ☐ Często działacie wg zasady tzw. tęgopoporu: „nie, bo nie”
- ☐ Nie chcecie słuchać
- ☐ Ignorujecie, lekceważycie
- ☐ Dorośli są bezradni wobec nałogów, marnowania szans przez uczniów (młodych ludzi)

Dorośli boją się:

- ☐ Słomianego zapалу młodych
- ☐ O bezpieczeństwo podopiecznych
- ☐ Braku zrozumienia dla ich intencji
- ☐ Nieprzewidywalności naszych zachowań
- ☐ Chamstwa, agresji, złośliwości

KONTRAKT

Zostaliśmy w sali sam na sam z listą naszych błędów, które popełniamy podczas rozmowy z dorosłymi. Teraz musieliśmy znaleźć lekarstwo na nasze niepoprawne postawy. Napisać tzw. kontrakt, w którym określilibyśmy, co będziemy robić, by zlikwidować przyczyny nieporozumień. Pracowaliśmy całą grupą, bo czas naglił... A końcowy efekt? Moim zdaniem postaraliśmy się! Jednak teraz czekała nas najtrudniejsza część...

NEGOCJACJE

...konfrontacja... Spotkaliśmy się wszyscy w sali lustrzanej i zajęliśmy się analizą. Mnie przypadło w udziale przedstawianie naszego kontraktu dorosłym, skomentowanie go (starałam się w miarę swoich możliwości). Dorośli przedstawili nam swoją odpowiedź na nasz list. Tu warto coś zauważyć! Wszystko sprowadzało się do jednego... Przede wszystkim obie strony muszą nauczyć się szczerze wymieniać swoje opinie, wysyłać jednoznaczne komunikaty i nie oceniać innych podczas realizacji różnych projektów, tylko skupić się na myśleniu o



nich. Żeby cokolwiek zrobić, musimy działać wspólnie. Praca nad projektem polega na postawieniu celów, przewidzeniu wzajemnych strat i korzyści, myśleniu o sposobie realizacji zadań, ich przydziale, przewidywaniu efektów końcowych. W każdej grupie trzeba ustalić jasno i przejrzysto normy. To jest klucz do sukcesu. Zarówno dorośli muszą chcieć poznać środowisko młodych jak i odwrotnie, młodzież zrozumieć potrzeby dorosłych. Z tego wypływają kolejne wnioski. Trzeba być wyrozumiałym, prowadzić dyskusje. Dobrym przykładem na wspólne działanie jest np. oficjalne i odważne potępienie chamstwa także przez młodych. Rozpętała się dyskusja... Otwarta debata. Sądzę, że każdemu z nas to jest potrzebne. Porozmawialiśmy o tym, co nas dręczyło i chyba pierwszy raz mówiło nam się tak dobrze i swobodnie w swoim towarzystwie. Zналиśmy zasady i to nam pomogło...

PRACA PODCZAS REALIZACJI PROJEKTÓW

Wtedy też od razu przyszło nam do głowy, czego możemy się od siebie nawzajem dowiedzieć, nauczyć, jak sobie pomóc. Przestrzeganie powyższego kontraktu nam to ułatwi. Powstała lista.

W czym praca z młodzieżą może pomóc dorosłym?

1. Energia, przedłużanie młodości, świeżość, aktualność świata, nowe pomysły, leczenie z rutyny
2. Motywacja do samorozwoju
3. Okazja do porządkowania i weryfikowania wiedzy
4. Motywacja do przeciwstawiania się upływowi lat
5. Leczą z samotności, potrzeba bycia potrzebnym
6. Można młodzieży przekazać swoje doświadczenie, wiedzę

W czym praca z dorosłymi może pomóc młodym?

1. Wzory, ścieżki, wskazówki
2. Doradca pomagający w rozwiązaniu naszych problemów
3. Ostrzeżenie przed

niebezpieczeństwem - „pas bezpieczeństwa”

4. Uczą najpierw myśleć, potem robić
5. Pomagają, wspierają
6. Dorosły uczy reguł, kodeksów itp.

KRÓTKA PRZERWA...A PO NIEJ PROJEKTY RAZ JESZCZE...

Jako że doskwierał nam już głód, wszyscy zeszliśmy na obiad. Po nim, pełni energii zasiedliśmy do nieco innej w formie części warsztatów. Pani Wiola i pan Rysiek opowiadali nam o swoich projektach. Muszę przyznać, że mają talent oratorski. A to co robią, jest bardzo ciekawe. Następnie razem wymyślaliśmy, co można zorganizować w Żyrardowie. Szczególnie skupiliśmy się na bogatej historii miasta. Niestety, ok. 17⁰⁰ nasz czas się skończył. Dostaliśmy certyfikaty uczestnictwa w warsztatach i przyszedł czas pożegnań. Trzeba przyznać, że zajęło nam to troszkę czasu, bo ciągle znajdował się nowy temat do rozmowy...

Ludwika po warsztatach powiedziała: Bardzo podobali mi się prowadzący - kompetentni i interesująco prowadzili zajęcia, pobudzali naszą aktywność”. Dla pani Szumacher najprzyjemniejsze były „te wszystkie elementy wspólne, oraz to, że młodzi szczerze wypowiadali swoje zdanie, czyli po prostu wzajemna otwartość”.

Pozyskane informacje na pewno bardzo nam pomogą w realizacji projektów, a także w codziennych kontaktach z opiekunami. Nietrudno zauważyć przepaść między młodzieżą, a dorosłymi, jednak można ją przeskoczyć, albo chociaż zmniejszyć... Nauczyliśmy się tego dzięki p. Wioli Pruskiej i p. Ryszardowi Michalskiemu ze *Stowarzyszenia Tratwa*. Pozytywna energia tych ludzi i ich łatwość w nawiązywaniu kontaktów osobowych. Co na to dorośli? „Zawsze rozmowa z młodymi ludźmi jest rozwijająca. Ponadto pozwala poznać poglądy młodzieży, ich sposób patrzenia na świat, zweryfikować własne stereotypy na ich temat” - powiedziała mi p. Anna Szumacher.

Mam nadzieję, że zdarzy się jeszcze więcej okazji do poznania równie wspaniałych ludzi i nabycia tak pożytecznych umiejętności....

Ksenia Gąsiorowska,
uczestniczka warsztatów

organizowanych przez Akademię
Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Erę
- Polską Telefonię Cyfrową w ramach
programu „Pracownia Umiejętności”

PRANIE

*DYWANÓW

*WYKŁADZIN

*TAPICEREK

PUNKT USŁUGOWY

Mirosław Feder

ul. Legionów

Polskich 63/13

96-300 Żyrardów

tel. 0 605 299 963

(0 46) 855-15-94

INFORMACJA !!!

**LECZNICA SPECJALISTYCZNA
W RASZYNIE**

im. Dr Słowikowskiego
serdecznie zaprasza Panie w
wieku 50 - 69 lat na

**BEZPŁATNE BADANIE
MAMMOGRAFICZNE**
(badanie piersi)

w ramach **NFZ**

(Skierowania nie są
wymagane).

Wszelkie informacje i zapisy
pod tel: (022) 720-35-37

lub 720-01-21 lub osobiście:
Raszyn Al. Krakowska 65

ZAPRASZAMY !!!

Szyldy, reklama, wizytówki
tel.: 0-603 264 309

Usługi hydrauliczne
tel.: 0-609 367 252



**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
"AWIPOL" Spółka z o.o.**

Nowa Bukówka, ul. Warszawska 21, 96-321 Żabia Wola

tel: 0 693 078 300

e-mail: awipol@vp.pl

BUDOWNICTWO obiektów przemysłowych i budynków mieszkalnych

TRANSPORT na trasach ogólnokrajowych

HANDEL materiałami budowlanymi

PRODUKCJA PALET



NOWE MIESZKANIA JUŻ OD 1900 PLN/m²

Dysponujemy gotowymi mieszkaniami w stanie surowym lub wykończonymi (glazura, terakota, panele podłogowe, biały montaż) w nowych budynkach wielorodzinnych w Żyrardowie i Mszczonowie.

Zadzwoń TERAZ

(46) 857 12 40 lub (46) 854 85 02 lub 0 693 078 300

**Zapraszamy do naszej siedziby przy trasie katowickiej w
miejscowości Nowa Bukówka.**



**Bazy magazynowe SH-U w
Mszczonowie oraz w
Żabiej Woli zapraszają:**

W atrakcyjnej cenie:

- * Materiały budowlane oraz pokryciowe
 - płyty laminowane
 - płyty kartonowo - gipsowe „MORGIPS”
- * W promocji:
 - okna z PCV
- * Środki ochrony roślin

**SHU Mszczonów, ul. Warszawska 6/8
tel. (046) 857-13-45 lub (0) 606 389 428**

Do wydzierżawienia:

- Powierzchnia około 50m kw. w pawilonie **Merkury** (ul. Dworcowa)
- Wolna powierzchnia 80 m kw w Mszczonowie przy ulicy Grójeckiej 114 (teren bazy SHU)
- Pomieszczenia w pawilonie „**Hermes**” w Mszczonowie:
 - * na II piętrze pom. administracyjne o powierzchni:
 - 30 m kw. z wodą bieżącą
 - 12 m kw.

Do sprzedaży:

- budynek (z przeznaczeniem na dom mieszkalny-sklep) wraz z działką o powierzchni około 445 m kw. w Lindowie.
- działka w Kukłowie, przy sklepie SH-U, gm. Radziejowice
- działka w Skuławach, gm. Żabia Wola
- szafa chłodnicza, dwudrzwiowa, dwustronnie przeszklona, pojemność 1400 litrów, cena 2500 netto
- lada chłodnicza: długość 140 cm, głębokość 60 cm, cena 1700 zł netto; tel. (0-46) 857-13-45, kom. 0606 389 428

Korzystając z naszych usług - zmniejszasz bezrobocie w gminie!

Agencja Ochrony Osób i Mienia
„**ORZEŁ**” oferuje Państwu swoje usługi.
Obecnie stosujemy ceny promocyjne.



**Agencja Ochrony
Osób i Mienia
ORZEŁ**
**96-320 Mszczonów
ul. Warszawska 6/8
(0-46) 857 13 45
0-606 389 428**

***OFERTA
PROMOCYJNA***

Szanowni Państwo !

Z przyjemnością proponujemy Państwu jedną z form ochrony opartą o najnowszą technologię **GSM MONITORING.**

Agencja Ochrony Osób i Mienia „**ORZEŁ**” działa na terenie

powiatu żyrardowskiego i grodzkiego już od ponad 10 lat. Walcząc z przestępczością na przedstawionym terenie jesteśmy prekursorami w tym zakresie .

Jako Firma ciesząca się dużym zaufaniem w środowisku współpracujemy obejmując całodobową ochroną wiele instytucji, obiektów bankowych, szkół, urzędów, hurtowni, sklepów, obiektów sakralnych, domów mieszkalnych i lotniskowych.

W zakresie swoich usług świadczymy również:

- ochronę fizyczną obiektów i imprez masowych
- konwój wartości pieniężnych i osób
- objęcie ochroną całodobowo obiektów wyposażonych w lokalne systemy alarmowe (przekazujemy Państwu lub wskazanym osobom informację o zdarzeniach : napad, włamanie, zanik napięcia itp.)

Współpraca Stron opiera się na umowie cywilno-prawnej.

*Zainteresowanych Państwa zapraszamy :
Mszczonów, ul. Warszawska 6/8 pawilon
„**Hermes**” IIp. (046)8571345, 0606389428.*

Korzystając z naszych usług - zmniejszasz bezrobocie w gminie!

Dobra passa spółdzielni z tradycjami

Od roku 1982 GS „SCH”, obecnie Spółdzielnię Handlowo - Usługową kieruje prezes Stanisław Wojciechowski. Zgodnie ze statutem co roku odbywają się zebrania przedstawicieli, aby udzielić absolutorium zarządowi, dokonać analizy działalności za miniony okres i nakreślić plany na najbliższy rok. Okazuje się, że kondycja SHU, pomimo dużej konkurencji na rynku handlowo-usługowym jest dobra. Niemala to zasługa prezesa Wojciechowskiego, który jest dobrym gospodarzem i sam nie ukrywa, że firmą zarządza „twardą ręką”.

Wśród gości zebrania przedstawiciele Spółdzielni Handlowo-Usługowej byli: poseł **Benedykt Suchecki**, wiceprzewodniczący Krajowego Związku Spółdzielni **Stanisław Śledziwski** i przedstawiciel burmistrza Mszczonowa **Janina Sitek**.

Spotkanie prowadził przewodniczący Rady Nadzorczej SHU **Marek Lipski**, w prezydium miejsca zajęli także: sekretarz obrad **Bolesław Adamczyk** i prezes **Stanisław Wojciechowski**. Obrady rozpoczęto od minuty ciszy, był to hołd dla zmarłego Papieża Jana Pawła II.

Na początku spotkania dokonano wręczenia odznaczeń „Zasłużony dla Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”. Otrzymali je: poseł **Benedykt Suchecki** - od lat współpracujący z mszczonowską spółdzielnią, wcześniej był jej pracownikiem, **Jerzy Ścisłowski** - członek Rady Nadzorczej SHU i **Lidia Walczak** - zajmująca się kadrami w jednostce. Odznaczenia „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego” otrzymali wieloletni działacze: **Halina Siemiątkowska**, **Tadeusz Bednarek** i **Stanisław Krutkowski**. Odznaka spółdzielcze wręczył Stanisław Śledziwski.

Walka o dobre prawo

Wiceprzewodniczący Krajowego Związku Spółdzielni **Stanisław Śledziwski** powiedział, że w tym momencie najważniejsze dla ruchu spółdzielczego jest ustanowienie dobrego prawa dla całej spółdzielczości. Ten temat był obszernie omawiany i analizowany podczas ostatniego kongresu. W opracowaniu nowego sejmowego projektu ustawy bierze udział pięciu spółdzielców, wśród nich jest



Przemawia prezes Stanisław Wojciechowski



Prezentacja wypieków piekarni SHU

wiceprzewodniczący Śledziwski. Członkiem komisji jest także poseł **Benedykt Suchecki**. Jednak nadzieje spółdzielców na szybkie ustalenie propozycji zapisów ustawy spółdzielczej nie spełniły się. Nie ukrywano, że parlamentarzyści prawicy, a szczególnie PO i PiS niechętnie patrzą na spółdzielczość i widać, że nie odpowiada im rozwój tej

dziedziny działalności. Natomiast dyskusja w komisji toczy się w nieprzyjemnej atmosferze. Przewodniczący Śledziwski uznał, że jeśli w tej kadencji Sejmu nie uda się uchwalić nowej ustawy spółdzielczej, to po najbliższych wyborach parlamentarnych trudno będzie opracować dokumenty korzystne dla spółdzielczości.

Spółdzielnia trzyma się

Sprawozdanie z działalności Zarządu Spółdzielni Usługowo - Handlowej za rok 2004 złożył **Stanisław Wojciechowski**. Zdecydowana część dochodów spółdzielni stanowi działalność handlowa, w tym 60 % branża spożywcza. Cały czas jest doskonałym system funkcjonowania firmy ochroniarskiej. Jednostka funkcjonuje na terenie gmin: Mszczonów, Radziejowice i Zabia Wola. Majątek, a majątek spółdzielni bez urealnionych cen rynkowych stanowi ponad 44 miliony złotych, jest ona właścicielem ponad 40 placówek i punktów handlowych usługowych i produkcyjnych. Spółdzielnia zrzesza ponad 300 członków i zatrudnia 110 osób, a średnia płaca wynosi około 1500 złotych. Dzięki współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy, SHU pomaga wielu młodym ludziom rozpocząć start zawodowy poprzez organizowanie staży pracowniczych. Pomimo trudnej sytuacji rynkowej spółdzielnia od początków swojej działalności nie odnotowała strat, a rentowność wynosi około 105 procent. Praktycznie wszystkie wolne pomieszczenia są wynajmowane i cały majątek spółdzielców jest wykorzystywany. Zysk za rok 2004 wyniósł ponad 25 tysięcy złotych i w większości został przekazany na fundusz zasobowy. Prezes w swoim sprawozdaniu nie ukrywał, że funkcjonuje niezbyt „czysta” konkurencja, między innymi w postaci handlu obwoźnego. „Dlatego spółdzielcy domagają się, aby działalność gospodarcza była jawna, płacone podatki dotyczyły wszystkich w równym stopniu, a każda sprzedaż powinna być rejestrowana przez kasy fiskalne, nawiązuje do twierdzenia, że prowadzący codzienną działalność handlową nie uzyskuje w skali roku obrotu 40 tysięcy złotych i nie musi mieć kasy fiskalnej” - mówił prezes Wojciechowski. Natomiast spółdzielnia w ubiegłym roku tylko na wymianę kas fiskalnych we wszystkich punktach handlowych i usługowych wydała prawie 100 tysięcy złotych. W dyskusji do spraw równouprawnienia wszystkich podmiotów na rynku i do konieczności stworzenia przepisów regulujących to zjawisko inni mówcy wracali niejednokrotnie. W roku 2004 w ramach posiadanych środków będą prowadzone modernizacje i prace remontowe we własnych obiektach



handlowych, przykładem może być estetycznie wyglądający sklep w Korytowie. Spółdzielnia od dziesięć lat współpracuje z rolnikami, a w ostatnim okresie włączyła się do promocji programów unijnych na rzecz producentów rolnych i organizuje dla nich spotkania i szkolenia z zakresu wykorzystania funduszy strukturalnych. Z funduszu spółdzielców są wspierane działania organizacji i stowarzyszeń w zakresie lokalnych olimpiad sportowych i innych przedsięwzięć na rzecz mieszkańców okolicznych gmin. Dobrze układa się współpraca z lokalnymi samorządami, między innymi gmina Mszczonów w minionym roku umorzyła należność 7 tysięcy złotych podatku gruntowego. Jedną z najbardziej istotnych spraw jest niedopuszczenie do spadku obrotu towarowego, zakup środków transportowych, dalsza poprawa jakości obsługi klientów, jeszcze efektywniejsze wykorzystanie majątku i dostosowanie się do trudnych przepisów unijnych.

Europa szansą

W dyskusji głos między innymi zabrali: poseł **Benedykt Suchecki**, **Zdzisław Bartoszewski**, **Zuzanna Suzdorf**, **Jerzy Górski**, **Czesław Dziża**, **Teresa Perzyna** i **Antoni Pieńkowski**. Poseł Benedykt Suchecki między innymi mówił o korzyściach, jakich już doświadczyła polska wieś i producenci rolni w związku z naszym wejściem do Unii Europejskiej. Mówca stwierdził, że dzięki temu wzrosły dochody mieszkańców wsi, jednak w dużym stopniu niepokoi wzrost cen na

środki produkcji rolnej. Zdaniem parlamentarzysty dla spółdzielczości ważnym jest skonstruowanie dobrego prawa, dającego równoprawne funkcjonowanie na rynku i dającego możliwości dalszego rozwoju tego działu gospodarki narodowej. „- Nasze wejście do Unii Europejskiej jest dobrym symptomem dla spółdzielczości, gdyż ta w krajach Europy Zachodniej ma się dobrze, jest pełnoprawnym partnerem w gospodarce i obejmuje swoim działaniem około 20 procent rynku usług, handlu, a także przetwórczości i produkcji - szczególnie rolnej” - między innymi powiedział poseł Benedykt Suchecki

W końcowej części Zwyczajnego Zebrania Przedstawicieli SHU udzieliło członkom Zarządu i Rady Nadzorczej jednogłośnie absolutorium za rok 2004. Przyjęto także uchwałę: „W sprawie podstawowych kierunków działania Spółdzielni w roku 2005”.

Spółdzielnia Usługowo-Handlowa mająca kilkudziesięcioletnią tradycję w naszym regionie może mieć powody do dumy. Niemala to też zasługa prezesa Stanisława Wojciechowskiego i jego załogi.

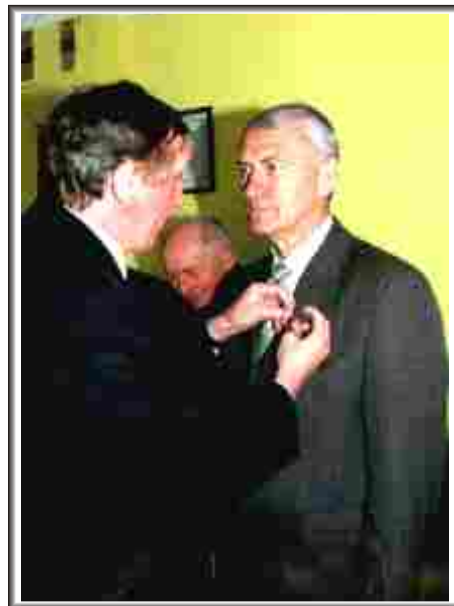
Tadeusz Sułek

Tekst artykułu:

Życie Żyrardowa, 21.04.2005 r.

Zdjęcia:

Archiwum SHU Mszczonów



Dekoracji posła Benedykta Sucheckiego odznaczeniem >Zasłużony dla Spółdzielczości „SCH”< dokonuje przedstawiciel Krajowej Rady Spółdzielczości Stanisław Śledziwski.



Dlaczego redaktorzy Wiadomości Mszczonowskich i przewodniczący TPM przemilczeli fakty?

Zostałem zupełnie zaskoczony materiałem zamieszczonym w ostatnim numerze „Wiadomości Mszczonowskich”. W tekście podpisanym „Redakcja WM” i opublikowanej obok wypowiedzi przewodniczącego TPM Tadeusza Staszewskiego zarzucono mi lekceważenie mieszkańców oraz to, że nie odpowiadam na listy kierowane do mnie przez TPM. Nie potrafię tego skomentować. Jest mi tylko żal, że Redakcja WM, która jest pismem TPM -u przemilczała fakt, że w miesiącach grudniu i lutym przesłałem do przewodniczącego Tadeusza Staszewskiego dwa listy z odpowiedziami na stawiane mi pytania. Tych listów Wiadomości Mszczonowskie nie zamieściły, więc poleciłem opublikować je teraz w Merkuriuszu.

Jak mam rozumieć przemilczenie faktu przesłania odpowiedzi do przewodniczącego Staszewskiego? Czyżby rację mieli ci, którzy twierdzą, że redaktorom Wiadomości Mszczonowskich zależy jedynie na wszczynaniu publicznych awantur? Wiem, że każda polemika przysparza kolejnych czytelników i ułatwia sprzedaż pisma, ale w pogoni za

popularnością nie można deptać prawdy. Odpowiedź została udzielona i mogliście ją Państwo opublikować. Natomiast tekst zamieszczony w lutowym Merkuriuszu, na który się Państwo powołujecie był publiczną odmową wdawania się w polemikę prasową dotyczącą tak jak to już wtedy napisałem „fałszywych zarzutów i poprzekręcanych faktów”. I te zasady zamierzam się trzymać nadal.

Z poważaniem
Burmistrz Mszczonowa
Józef Grzegorz Kurek

* * *

Mszczonów, dnia 9 grudnia 2004r

**Szanowny Pan
Mgr inż. Józef Grzegorz Kurek
Burmistrz Mszczonowa
w miejscu**

Na spotkaniu Władz miasta Mszczonowa z mieszkańcami w dniu 18 listopada b.r. w imieniu własnym i innych osób zainteresowanych zadałem publicznie Panu Burmistrzowi pytanie związane z publikacją w Rzeczpospolitej z dnia 2 listopada b.r. dotyczące kosztów promocji Mszczonowa w latach 2003 i 2004.

Ponieważ na spotkaniu uzyskałem wymijającą odpowiedź a w



sprawozdaniach z tego spotkania (opublikowanych w Życiu Żyrardowa i w Merkuriuszu Mszczonowskim) powyższy problem w ogóle nie został podjęty - uprzejmie proszę Pana Burmistrza o udzielenie odpowiedzi: czy sumy podane w w/w publikacji są zgodne z rzeczywistymi wydatkami na promocję miasta i gminy Mszczonów; na jakie działania promocyjne powyższe sumy zostały wydatkowane; jakie dotychczasowe korzyści dla miasta przyniosły poniesione wydatki,

Będę wielce zobowiązany za uzyskanie wyczerpującej odpowiedzi w tej sprawie.

Do wiadomości:

Pan Łukasz Koperski
Przewodniczący Rady Miasta

Tadeusz Staszewski
Prezes Zarządu
Towarzystwa Przyjaciół Mszczonowa

* * *

Mszczonów, dnia 16.12.2004r.

Pan Tadeusz Staszewski
Prezes Zarządu
Towarzystwa Przyjaciół Mszczonowa
ul. Jana Maklakiewicza 9
96-320 Mszczonów

W odpowiedzi na pismo z dnia 09.12.2004r. chciałbym ponownie Pana poinformować, iż podane w Rzeczpospolitej dane dot. kosztów ponoszonych przez Mszczonów w latach 2003 i 2004 były bardzo przesadzone. Trudno mi stwierdzić na podstawie jakich informacji zostały one opublikowane.

Jak Panu wiadomo w chwili obecnej, aby istnieć na tzw. rynku czyli przyciągnąć inwestorów niezbędne są działania promocyjne czyli: publikacje biuletynów, ofert inwestycyjnych w prasie krajowej i zagranicznej, udział w targach, konkursach, konferencjach itp.

Przyniesie to wymierne korzyści dla miasta - obecnie zainwestowało tu już 11 firm zagranicznych, które płacą podatki do budżetu gminy oraz dają zatrudnienie szeregu ludziom, również Mszczonowa.

Niezbędne jest również stała więź z mieszkańcami, poprzez audycje radiowe czy też programy telewizyjne, udzielana jest informacja zarówno o zamierzeniach jak również o tym co zostało wykonane lub z czym są duże problemy.

Z poważaniem:
Burmistrz Miasta
Józef Grzegorz Kurek

Do wiadomości:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Łukasz Koperski

* * *

Mszczonów, dnia 5 lutego 2005 r.

W. Pan
mgr inż. JÓZEF G. KUREK
Burmistrz m. Mszczonowa
w miejsce

Szanowny Panie Burmistrzu!

W nawiązaniu do pytania w sprawie wydatków na promocję miasta i gminy - poniesionych przez Urząd w latach 2004 i 2005 - postawionego podczas spotkania Władz Miasta z mieszkańcami w listopadzie ub. r. i powtórnego publicznie na łamach „Wiadomości Mszczonowskich” nr 1/2005 -

-na podstawie obowiązujących przepisów Prawa Prasowego i innych Ustaw dotyczących udzielania prasie informacji przez organa władzy samorządowej, a także zgodnie z przyjętą mi ostatnio przez Gminę Uchwałami w tej sprawie -

uprzejmie prosimy pana Burmistrza o udzielenie jednoznacznych i

konkretnych informacji o wysokości i strukturze wydatków na w/w promocję.

Pańska pierwsza odpowiedź pisemna zakwestionowała bowiem prawdziwość danych opublikowanych na łamach dziennika „Rzeczpospolita” ale nie podała żadnych innych, konkretnych informacji w omawianej sprawie, poprzestając na wymienieniu listy rodzaju powszechnie znanych wydatków, jakie - teoretycznie - można ponosić na promocję. I taka odpowiedź niczego nie wyjaśniła naszym Czytelnikom, mieszkańcom i podatnikom gminnym.

Nasza redakcja musi jednak odpowiedzieć konkretnie na listy Czytelników, którzy domagają się wyjaśnienia tej sprawy.

Dlatego ponownie - tym razem publicznie, czego potwierdzeniem jest również nasze niniejsze pismo - prosimy pana Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Ile pieniędzy wydano dokładnie na reklamę i promocje naszej gminy w latach 2003 i 2004?
2. Jakie sumy wydatkowano w każdym roku na poszczególne (i podobne) sprawy, według kategorii wydatków (tytułów, działów i paragrafów) wymienionych w pierwszej odpowiedzi p. Burmistrza?
3. Jakie konkretne efekty gmina osiągnęła w latach 2003 i 2004 z prze prowadzonej promocji i reklamy (bez kumulowania tych danych z efektami poprzednich lat)?

Uprzejmie informujemy, iż odpowiedź p. Burmistrza opublikujemy w całości, bez żadnych skrótów, a w razie zaistnienia ewentualnych wątpliwości zwrócimy się do Pana o dodatkowe wyjaśnienia przed opublikowaniem otrzymanej odpowiedzi.

Pozostajemy z szacunkiem

Redaktor
„Wiadomości Mszczonowskich”
Stanisław Burchardt

Prezes Zarządu TPM
Tadeusz Staszewski

* * *

Mszczonów, dnia 28.02.2005r.

Towarzystwo Przyjaciół Mszczonowa
ul. Jana Maklakiewicza 9
96-320 Mszczonów

W odpowiedzi na pismo z dnia 05.02.2005r. informuję, iż rozbieżności pomiędzy informacją o wydatkach na promocję gminy jaka została podana w artykule w gazecie Rzeczpospolita z dnia 02.11.2004r. a faktycznymi wydatkami, wynikały z nieprecyzyjnej rozmowy telefonicznej jakiej dokonał dziennikarz gazety Rzeczpospolita z pracownikiem Urzędu na temat promocji gminy.

Ponieważ artykuł gazety Rzeczpospolita przedstawiał naszą gminę w korzystnym świetle uznaliśmy za niecelowe domaganie się sprostowania na temat kwoty jaką faktycznie wydaliśmy na promocję.

Na pismo, które Towarzystwo Przyjaciół Mszczonowa skierowało do mnie w dniu 09.12.2004r. dokładnie udzielił mi odpowiedzi zresztą zgodnej z tą jakiej udzieliłem na zebraniu z mieszkańcami.

Koszty na promocję i reklamę księguje się w Dziale - Administracja publiczna, Rozdziale - Pozostała działalność, Paragrafie - zakup usług pozostałych, tj. 750-75095-4300. W 2003r. wydano na promocję i reklamę kwotę 169 139,86 zł. zaś w 2004r. kwotę 162 011,66 zł.

W tym okresie czasu wydatki poniesione na promocję i reklamę dały poza efektami niewymiernymi np. wzrost waleń gminy - efekty wymierne w ilości dwóch dużych firm, które ulokowały się w gminie tj. Dyskont Plus i Thomson, które dały zatrudnienie naszym mieszkańcom w liczbie 100 osób. Zwiększył się budżet gminy z tego tytułu o udziały w podatku PIT, CIT oraz podatku od nieruchomości.

Z poważaniem:
Burmistrz Miasta
Józef Grzegorz Kurek



Grand Prix Mszczonowa w Tenisie Stołowym

W dniu 23.04.2005r na hali sportowej w Mszczonowie odbył się trzeci i zarazem ostatni z turniejów tegorocznego Grand Prix Mszczonowa w tenisie stołowym. W turnieju wzięło udział 7 drużyn: Tur Jaktorów, TG Sokół Brwinów, UKS Komorów, UKS Jaktorów, Marymont Warszawa, Żyrardów i LKS Mszczonowianka. Zawody rozgrywano w trzech kategoriach: 89' i młodszy, open i debel. Klasyfikację w poszczególnych kategoriach, a także końcowe wyniki Grand Prix 2005, które zostały ogłoszone po zsumowaniu rezultatów ze wszystkich tegorocznych turniejach, publikujemy poniżej.

Występ mszczonowianina w Grand Prix 2005 należy uznać za udany, choć kibice tenisa mieli chrapkę na o wiele więcej. Rywalizacja jednak była bardzo zacięta, a konkurenci dobrze przygotowani. Trzeba też pamiętać o tym, że wraz z rosnącym prestiżem mszczonowskich zawodów biorą w nich udział coraz lepsze zespoły, a więc i poprzeczka dla naszych tenisistów wciąż się podnosi. Ostatecznie mszczonowska drużyna może się szczycić w tym roku dwoma zdobytymi medalami. Srebrny krążek mszczonowianie mają dzięki Jakubowi Zygierowi, który rewelacyjnie spisał się w grupie „rocznik '89 i młodszy”. Ten sam zawodnik przyczynił się też do zdobycia brązowego medalu w deblu, w którym grał u boku swego trenera Adama Morawskiego.

/pio/

Klasyfikacja III turnieju GP Mszczonowa:

Kat.89' i młodszy

- 1.Odolczyk Michał (Tur Jaktorów) 60 pkt
- 2.Kućmierz Kamil 58 pkt
- 3.Zygier Jakub (LKS Mszczonowianka) 55 pkt
- 4.Żolek Sebastian (UKS Jaktorów) 53 pkt
- 5/6.Sankowski Marcin(Tur Jaktorów) 49 pkt
Dąbrowski Marcin(LKS Mszczonowianka) 49 pkt
- 7/8.Rybaczuk Przemysław (Żyrardów) 45 pkt
Siwinski Marcin(LKS Mszczonowianka) 45 pkt
- 9/12.Rybaczuk Krzysztof (Żyrardów) 40 pkt



- Szydluk Łukasz (LKS Mszczonowianka) 40 pkt
- Kowalski Mariusz (Żyrardów) 40 pkt
- Rybaczuk Radosław (Żyrardów) 40 pkt
- 13/16.Rożewicz Nina (LKS Mszczonowianka) 33 pkt
- Osińska Aleksandra (LKS Mszczonowianka) 33 pkt
- Chojecki Maciej (LKS Mszczonowianka) 33 pkt
- Żolek Hubert (UKS Jaktorów) 33 pkt
- 17/22.Sapiński Mateusz (Żyrardów) 21 pkt
- Koziarski Kamil 21 pkt
- Szydluk Bernard(LKS Mszczonowianka) 21 pkt
- Bagiński Krzysztof 21 pkt
- Kosciarz Michał (LKS Mszczonowianka) 21 pkt
- Woźniak Patryk (UKS Komorów) 21 pkt

Kat.Open

- 1.Czerkies Kamil (TG Sokół Brwinów) 60 pkt
- 2.Odolczyk Michał (Tur Jaktorów) 58 pkt
- 3.Markowski Michał (TG Sokół Brwinów) 55 pkt
- 4.Strupiński Dariusz (UKS Jaktorów) 53 pkt
- 5/6.Morawski Adam (LKS Mszczonowianka) 49 pkt
Strupiński Robert (UKS Jaktorów) 49 pkt
- 7/8.Lewandowski Łukasz (Tur Jaktorów) 45 pkt
Kłosiński Piotr (UKS Jaktorów) 45 pkt
- 9/12.Puchcerski Andrzej 40 pkt
Zarakowski Jerzy (UKS Jaktorów) 40 pkt
Kwiecień Ryszard 40 pkt
Ratyński Wojciech 40 pkt
- 13/16. Rybaczuk Radosław (Żyrardów) 33 pkt
Kućmierz Patryk 33 pkt
Rybaczuk Andrzej (Żyrardów) 33 pkt
Kosciarz Michał (LKS Mszczonowianka) 33 pkt
- 17/24. Chojecki Maciej(LKS Mszczonowianka) 21 pkt
Woźniak Patryk (UKS Komorów) 21 pkt
Bagiński Krzysztof 21 pkt
Rożewicz Nina (LKS Mszczonowianka) 21 pkt
Żolek Sebastian (UKS Jaktorów) 21 pkt
Skoneczny Rafał (LKS Mszczonowianka) 21 pkt
Żolek Hubert (UKS Jaktorów) 21 pkt

Kat.Debel

- 1.Strupiński/Kłosiński (Jaktorów) 60 pkt
- 2.Odolczyk/Lewandowski (Jaktorów) 58 pkt
- 3.Morawski/Zygier (LKS Mszczonowianka) 55 pkt
- 4.Markowski/Ratyński 53 pkt
- 5.Strupiński/Zarakowski (Jaktorów) 49 pkt





- 6.Sankowski/Kućmierz (Jaktorów) 49 pkt
7.Kwiecień/Pucherski 45 pkt

Klasyfikacja końcowa **Grand Prix 2005:**

Kat.89' i młodszy

- 1.Odolczyk Michał (Tur Jaktorów) 178 pkt
2.Zygier Jakub (LKS Mszczonowianka) 168 pkt
3.Sankowski Marcin (Tur Jaktorów) 153 pkt
4.Żolek Sebastian (UKS Jaktorów) 133 pkt
5.Siwirski Marcin (LKS Mszczonowianka) 130 pkt
6.Osińska Aleksandra (LKS Mszczonowianka) 127 pkt
7.Szydlik Łukasz (LKS Mszczonowianka) 113 pkt
8.Kowalski Mariusz (Żyrardów) 106 pkt
9.Dąbrowski Marcin (LKS Mszczonowianka) 104 pkt
10.Rożewicz Nina (LKS Mszczonowianka) 99 pkt
11.Kurzyp Magda (LKS Mszczonowianka) 89 pkt
12.Morga Marcin (UKS Jaktorów) 85 pkt
13.Rybaczuk Przemysław (Żyrardów) 85 pkt
14.Rybaczuk Radosław (Żyrardów) 80 pkt
15.Woźniak Patryk (UKS Komorów) 74 pkt
16.Rybaczuk Krzysztof (Żyrardów) 73 pkt
17.Chojecki Maciej (LKS Mszczonowianka) 66 pkt
18.Kosiciarz Michał (LKS Mszczonowianka) 62 pkt
19/20.Skoneczny Rafał (LKS Mszczonowianka) 58 pkt
 Kućmierz Michał 58 pkt
21.Krysiński Mateusz (UKS Komorów) 49 pkt
22.Suski Ludwik (TG Sokół Brwinów) 45 pkt
23/26.Maciejewski Bartłomiej (LKS Mszczonowianka) 21 pkt
 Jakubczak Jarosław (Żyrardów) 21 pkt
 Koziański Kamil 21 pkt
 Bągiński Patryk 21 pkt

Kat.Open

- 1.Czerkies Kamil (TG Sokół Brwinów) 168 pkt
2/3.Lewandowski Łukasz (Tur Jaktorów) 147 pkt
 Strupiński Dariusz (UKS Jaktorów) 147 pkt
4.Morawski Adam (LKS Mszczonowianka) 143 pkt
5.Strupiński Robert (UKS Jaktorów) 134 pkt
6.Odolczyk Michał (Tur Jaktorów) 131 pkt
7.Kubowicz Marek (Marymont Warszawa) 120 pkt
8.Przybyłowicz Marek (Marymont Warszawa) 116 pkt

- 9.Markowski Michał (TG Sokół Brwinów) 110 pkt
10.Kłosiński Piotr (UKS Jaktorów) 90 pkt
11.Gartkiewicz Jan 89 pkt
12.Zarakowski Jerzy (UKS Jaktorów) 80 pkt
13.Kosiciarz Michał (LKS Mszczonowianka) 75 pkt
14.Morga Marcin (UKS Jaktorów) 66 pkt
15.Żolek Sebastian (UKS Jaktorów) 63 pkt
16/17.Osińska Aleksandra (LKS Mszczonowianka) 61 pkt
 Skoneczny Rafał (LKS Mszczonowianka) 61 pkt
18/20.Kurzyp Magda (LKS Mszczonowianka) 54 pkt
 Sankowski Marcin (Tur Jaktorów) 54 pkt
 Woźniak Patryk (UKS Komorów) 54 pkt
21/23.Rożewicz Nina (LKS Mszczonowianka) 42 pkt
 Chojecki Maciej (LKS Mszczonowianka) 42 pkt
 Żolek Hubert (UKS Jaktorów) 42 pkt
24/28.Dąbrowski Marcin (LKS Mszczonowianka) 40 pkt
 Zygier Jakub (LKS Mszczonowianka) 40 pkt
 Pucherski Andrzej 40 pkt
 Kwiecień Ryszard 40 pkt
 Ratyński Wojciech 40 pkt
29/34.Sadowski Jarosław (Żyrardów) 33 pkt
 Krysiński Mateusz (UKS Komorów) 33 pkt
 Rybaczuk Radosław (Żyrardów) 33 pkt
 Kućmierz Patryk 33 pkt
 Rybaczuk Andrzej (Żyrardów) 33 pkt
 Kosiciarz Michał (LKS Mszczonowianka) 33 pkt
35/38.Karolak Damian (LKS Mszczonowianka) 21 pkt
 Suski Ludwik (TG Sokół Brwinów) 21 pkt
 Malinowski Jacek (Żyrardów) 21 pkt
 Bągiński Krzysztof 21 pkt

Kat.Debel

- 1.Kłosiński/Strupiński (UKS Jaktorów) 176 pkt
2.Odolczyk/Lewandowski (Tur Jaktorów) 168 pkt
3.Morawski/Zygier (LKS Mszczonowianka) 141 pkt
4.Kubowicz/Przybyłowicz (Marymont Warszawa) 120 pkt
5.Kurzyp/Osińska (LKS Mszczonowianka) 98 pkt
6/7.Sankowski/Morga (Tur Jaktorów) 96 pkt
 Strupiński/Zarakowski (UKS Jaktorów) 96 pkt
7/9.Woźniak/Krysiński (UKS Jaktorów) 49 pkt
 Markowski/Suski (TG Sokół Brwinów) 49 pkt
 Sankowski/Kućmierz 49 pkt
10.Kwiecień/Pucherski 45 pkt
11/12.Kosiciarz/Rożewicz (LKS Mszczonowianka) 40 pkt
 Sadowski/Malinowski (Żyrardów) 40 pkt





Siatka na topie

Siatkówka w gminie Mszczonów przeżywa teraz swoje wielkie chwile. Drużyny seniorów LKS Mszczonowianki i LKS Osuchów zajęły pierwsze miejsca w swych ligach. Mszczonowianka zwyciężyła w I-ej Grodziskiej Lidze Amatorskiej, zaś zespół Osuchowa wygrał w I-ej Grójeckiej Lidze

Amatorskiej. Oba sukcesy przysły na początku maja. Szczególnie cenny jest wyczyn trenowanej przez Grzegorza Piątkowskiego „Mszczonowianki”, która aby stanąć na najwyższym podium musiała pokonać utytułowane drużyny z: Grodziska Mazowieckiego, Pruszkowa, Żyrardowa, Milanówka i Błonia. Oba

zwycięstwa cieszą tym bardziej, że w tym samym czasie swe pierwsze laury zdobyły też juniorki „Mszczonowianki”. Dziewczęta (rocznik '92) trenowane przez Marcina Melona zdobyły tytuł mistrzowski powiatu żyrardowskiego i wicemistrzowski podczas t u r n i e j u międzypowiatowego, w którym wystartowały najlepsze zespoły z powiatów- żyrardowskiego, g r o d z i s k i e g o ,

s o c h a c z e w s k i e g o i warszawsko -zachodniego. Te same siatkarki już w marcu z jak najlepszej strony pokazały się w Selekcyjnym Turnieju Klas VI rozgrywanym w ramach Mistrzostw Województwa Mazowieckiego w Wołominie. Wtedy mszczonowianki podzielone na dwa zespoły zajęły kolejno V i XIII miejsce na osiemnaście drużyn biorących udział w rozgrywkach. Podczas podobnych mistrzostw dla dziewcząt z klas piątych, które zostały rozegrane w Warszawie, podopieczne kolejnego mszczonowskiego trenera piłki siatkowej - Michała Szymańskiego zajęły trzecią i dziewiątą pozycję na osiemnaście drużyn uczestniczących w zawodach.

J a k b y t e g o wszystkiego było mało to połączony skład drużyn siatkarek rocznik '92 (VI klasa SP) i siatkarek rocznik '91 (I klasa GP) zwyciężył w rozegranym w Piasecznie w dniu 8 maja Wojewódzkim Turnieju Piłki Siatkowej Dziewcząt. Mszczonowianki pokonały wtedy silne reprezentacje Kozienic, Piaseczna, Warszawy i Lesznawoli. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Red. MM



Matura 2005, czyli po nowemu w upragnioną dojrzałość

Co roku w Merkuriuszu zamieszczamy fotoreportaż z matury. W tym roku była ona niezwykła. Po raz pierwszy zdawano ją zgodnie z nowymi zasadami. Zdaniem młodzieży pomimo strasznych zapowiedzi okazała się ona ponoć nawet łatwiejsza od tej zdawanej do tej pory. Czy jednak tak było w rzeczywistości? Nie wszystkim udało się ją zaliczyć i kilka osób niestety smętnie nuci dziś znany przebój „Znów

za rok matura”. Życzymy im udanej powtórki, zaś tym którzy podolali wyzwaniu - **składamy serdeczne gratulacje.**

Oby jak najwięcej mszczonowskich maturzystów dostało się na wybrane uczelnie i za pięć lat wróciło do Mszczonowa z tytułem magistra.

M.L.





CYKL - Mszczonowska MUZA,

czyli utwory poetyckie tworzone przez młodych mieszkańców Mszczonowa.

W pierwszym odcinku naszego cyklu publikujemy wiersz Aleksandry Pływaczewskiej, który powstał w dniach żałoby obchodzonej po śmierci Jana Pawła II.

„Ostatnie pożegnanie”

*Żegnam Cię- Ojcie Świety,
Żegna Cię cały świat.
Smutek w sercach Polaków
Przez śmierć jednego z nas.
Nie ma Cię Ojcie Wielki,
Jesteś u niebios bram.
Spoglądasz na nas z Jezusem
I błogosławisz ten świat.
Mymamy Cię Ojcie w sercach -
Naukę Twą, dobroć i żart.
Zostanie zawsze w pamięci
Nasz Papież!
Nasz Rodak!
Nasz Brat!*

Aleksandra Pływaczewska

Mszczonów 8.04.2005r.

NAJLEPSI W POWIECIE

Poziom VII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego, jaki odbył się w Mszczonowie w dniu 12 kwietnia 2005 roku był efektem niebywałych zdolności recytatorskich biorących w nim udział uczniów oraz solidnej pracy nauczycieli i instruktorów, którzy przygotowywali młodzież do występów. Owocem konkursu jest aż 7 nominacji do udziału w stołecznym konkursie Warszawska Syrenka, który zawsze odbywa się w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki.

W tegorocznych powiatowych zmaganiach recytatorskich wzięło udział 32 uczniów ze szkół działających na terenie powiatu żyrardowskiego. Reprezentowane były wszystkie miasta i gminy powiatu. O prawo występu w konkursie ubiegało się aż 500 młodych recytatorów. Wyselekcjonowaną 32 osobową grupę oceniało w Mszczonowie jury w składzie: Wojciech Siemion (aktor, przewodniczący jury),



Beata Rusinowska (instruktor teatralny) i Danuta Wójt (instruktor teatralny)

Jury miało niezwykle trudne zadanie, gdyż poziom recytacji był naprawdę wysoki.



Ostatecznie do „Warszawskiej Syrenki” wytypowano najlepszą siódemkę, w której znaleźli się:

- Małgorzata Rdest ze Szkoły Podstawowej nr 3 Żyrardowie
- Aleksandra Gręziak z Gimnazjum w Puszczy Mariańskiej
- Anna Badowska z Gimnazjum w Osuchowie
- Maciej Kłociński z Gimnazjum nr 2 w Żyrardowie
- Ksenia Gąsiorowska z Gimnazjum nr 1 w Żyrardowie
- Jakub Sajak ze Społecznego Gimnazjum STO w Żyrardowie
- Ewelina Zygiel z Gimnazjum w Mszczonowie

Ponadto jury postanowiło przyznać nagrody:

- Magdalenie Kulis ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Żyrardowie
- Malwinie Wietesce ze Szkoły Podstawowej w Bobrowcach

i wyróżnienia:

- Natalii Czopek ze Szkoły Podstawowej w Guzowie
- Dominice Bieleckiej ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Żyrardowie
- Idze Prochaska ze Szkoły Podstawowej w Bartnikach
- Justynie Dzienisiewicz ze Szkoły Podstawowej w Mszczonowie
- Danielowi Jabłońskiemu ze Szkoły Podstawowej w Lutkowie
- Izabeli Kulis z Młodzieżowego Domu Kultury w Żyrardowie
- Justynie Kucińskiej ze Szkoły Podstawowej w Michałowie
- Marlenie Wojtczak ze Szkoły Podstawowej w Osuchowie
- Ewelinie Wojtczak z Gimnazjum w Osuchowie

Sponsorami konkursu byli: Starostwo Powiatowe w Żyrardowie i Urząd Miejski

„Zbieram puszki chronię środowisko”

Dnia 24 marca 2005 r. w Publicznej Szkole Podstawowej w Mszczonowie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego ogłoszonego przez Radę Rodziców i fundację „RECAL”, pod tytułem „Zbieram puszki chronię środowisko”.

Komisja w składzie:

p. Emilia Kurowska - nauczyciel plastyki,

p. Jacek Wodzisławski - prezes fundacji „RECAL”,

p. Agnieszka Kielczewska - Rada Rodziców, dokonała

zliczenia i oceny prac.

W sumie napłynęło 89 prac;

Z klas „O” - 27 prac

Z klas „I” - 14 prac

Z klas „II” - 4 prace

Z klas „III” - 5 prac

z klas „I V” - 25 prac

z klas „V” - 13 prac

z klas „VI” - 1 praca.

W związku z tym, że poziom prezentowanych plakatów był bardzo wysoki, wielu z nich przyznano nagrody główne i wyróżnienia.

Pierwsze miejsce egzekwo zajęli;

- Ala Siemiątkowska kl. IIa

- Anna Cieślik kl. Va

- Justyna Dzienisiewicz kl. IVd

Plakaty wykonane przez te uczennice zostaną opublikowane w gazecie EKO-WIEŚCI.

Drugie miejsce zajęli;

Magdalena - Wiśniewska Ivd

- Karolina Rutkowska IIIa

- Ewelina Pawlak Iic

- Karolina Kielczewska Ia

- Klaudia Ziemińska Ia

- Eryk Bodanka 0a

Wyróżnienia otrzymali:

Anna Baumel Va

Ilona Kołodziejczyk Va

Monika Kozińska IVb

Marta Biedrzycka IVb

Klaudia Mogielnicka IId

Wiktoria Nalej Ia

Malwina Melon Ib

Paulina Olczak 0a

Klaudia Trzeciecka 0a

Michał Pietrzyk 0a

Anna Grzybowska 0a

Wyżej wymienieni uczniowie otrzymają nagrody rzeczowe i możliwość wzięcia udziału w innym ogólnopolskim konkursie plastycznym prowadzonym przez fundację „RECAL”.

Wszystkim dzieciom które wzięły udział w naszym konkursie serdecznie dziękujemy, a laureatom składamy gratulacje i życzymy dalszych sukcesów.

„Przeszłość zachowana w pamięci
staje się teraźniejszością”
T. Kotarbiński

Dnia **5.06.2005r. o godz. 14.00** uroczystą Mszą Św. rozpocznie się w Szkole Podstawowej w Józefinie uroczystość

Jubileuszu 140 - lecia Szkoły



W programie tej wyjątkowej imprezy przewidziano liczne konkursy, występy artystyczne, aukcję prac uczniów, loterię fantową, degustację domowego jedła i inne atrakcje. Serdecznie zapraszamy absolwentów, byłych pracowników oraz wszystkich miłośników aktywnego wypoczynku i dobrej zabawy.

Dyrektor i Rada Pedagogiczna
Szkoły Podstawowej w Józefinie





X Wiosenne Biegi Przełajowe

Powiatowe Mistrzostwa LZS w biegach przełajowych - Osuchów 2005 r.

W dniu 16 kwietnia 2005 r. na terenie Zespołu Szkół Publicznych w Osuchowie odbyły się biegi przełajowe organizowane przez nauczycieli i uczniów ZSP.

Uczestniczyło w nich 427 (wg. protokołów końcowych poszczególnych biegów) zawodników reprezentujących 14 szkół podstawowych, 7 gimnazjów i 5 szkoły średnie z 6 gmin: Mszczonów, Żabia Wola, Radziejowice, Wiskitki, Puszcza Mariańska i Żyrardów. Zawodnicy szkół podstawowych oraz dziewczęta z gimnazjum i szkół średnich startowali na dystansie 700 m, pozostali zawodnicy na 1500 m.



Klasyfikacja drużynowa szkół podstawowych:

1. SP Osuchów	119	
2. SP Mszczonów	80	
3. SP Korytów	71	
4. SP Lutkówka	56	
5. SP Józefina	52	
6. SP Puszcza Mar.	48	
7. SP Piekary	42	
8. SP Bartniki	41	
9. SP Skuły	22	
10. SP Wręcza	20	
11. SP Kulkówka	10	
12. SP SP nr. 6 Grodzisk Maz.	9	
13. SP Ojrzanów	6	
14. SP Bobrowce	-	

W poszczególnych biegach zwyciężyli:

•Dziewczęta rocznik 1994r.

- Marlena Wojtczak - SP Osuchów
- Katarzyna Skrocka - SP Puszcza Mariańska
- Edwina Biryta - SP Mszczonów

•Chłopcy rocznik 1994 r.

- Dominik Wacławek - SP Puszcza Mariańska
- Piotr Oroń - SP Piekary
- Daniel Łapiński- SP Mszczonów

•Dziewczęta rocznik 1993r.

- Marta Wald - SP Mszczonów
- Ewelina Strojek - SP Lutkówka
- Kamila Chromińska- SP Korytów



**Chłopcy rocznik 1993r.**

- Mateusz Sokołowski - SP Osuchów
- Grzegorz Kwiatkowski - SP Józefina
- Kamil Włodarski - SP Korytów

Dziewczęta rocznik 1992r.

- Monika Prus - SP Osuchów
- Karolina Kowalska - SP Korytów
- Magdalena Woźnicka - SP Osuchów

Chłopcy rocznik 1992r.

- Damian Górka - SP Mszczonów
- Marcin Łapiński - SP Mszczonów
- Kamil Mirgos - SP Skuły

Klasyfikacja drużynowa gimnazjów:

1. Puszcza Mariańska	166
2. Osuchów	158
3. Józefina	100
4. Mszczonów	92
5. Korytów	43
6. Radziejowice	13
7. Bartniki	2

W poszczególnych biegach zwyciężyli:**Dziewczęta rocznik 1991.**

- Aleksandra Sokołowska - Osuchów
- Karolina Miros - Józefina
- Monika Kustosz - Osuchów

Chłopcy rocznik 1991.

- Łukasz Karmusik - Puszcza Mariańska
- Patryk Bieganowski - Radziejowice
- Kamil Socha - Korytów

Dziewczęta rocznik 1990r.

- Paulina Szymańska - Mszczonów
- Justyna Szadkowska - Osuchów
- Iwona Woźniak - Mszczonów

**Chłopcy rocznik 1990r.**

- Karol Jakubczak - Józefina
- Kamil Smolarski - Korytów
- Dawid Kosiński - Puszcza Mariańska

Dziewczęta rocznik 1989r.

- Mariola Szlaga - Osuchów
- Monika Muszyńska - Józefina
- Bogusia Żebrowska - Józefina

Chłopcy rocznik 1989r.

- Bartłomiej Dębowski - Osuchów
- Mateusz Gmurek - Puszcza Mariańska
- Jarosław Szryński - Puszcza Mariańska

Mistrzostwa LZS szkół średnich powiatu Żyrardowskiego:

1. Zespół Szkół nr 2 w Żyrardowie	39
2. Zespół Szkół w Mszczonowie	37
3. Zespół Szkół nr 1 w Żyrardowie	22
4. Liceum Ogólnokształcące w Mszczonowie	13
5. SOSW w Żyrardowie	6

W poszczególnych biegach zwyciężyli:**Dziewczęta**

- Julita Biedrzycka - MKS Radziejowice
- Wioletta Krawczyk - ZS Mszczonów
- Bożena Wylezińska - ZS nr 2 Żyrardów

Chłopcy

- Krzysztof Szleziński - ZS Mszczonów
- Piotr Kostrzewa - LO Mszczonów
- 3. Kamil Krześniak - ZS nr 1 Żyrardów

Nagrody i puchary wręczali:

Burmistrz Miasta Mszczonowa - p. J. G. Kurek
Dyrektor Wydz. Oświaty Gminy Radziejowice - p. A. Gadomski
Przedstawiciel Mazowieckiego Zrzeszenia LZS - p. S. Kurt
Dyrektor Gimnazjum w Józefinie - p. K. Pietrzak
Prezes PZPC - p. J. Przedpełski

Sponsorami biegów byli:

- Urząd Gmin Radziejowice
- Urząd Gminy Żabia Wola
- Urząd Gminy Mszczonów
- Starostwo Powiatowe w Żyrardowie
- Bank Spółdzielczy w Mszczonowie
- Spółdzielnia Handlowo- Usługowa w Mszczonowie
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Grodzisku Mazowieckim
- Rada Powiatowa LZS
- Komitet Rodzicielski Zespołu Szkół Publicznych w Osuchowie

Sędzią głównym zawodów był p. B. Kierkowski.

Organizator



Pasowanie na czytelnika w Publicznej Szkole Podstawowej w Lutkównie

Pasowanie na czytelnika dotyczyło wszystkich uczniów uczęszczających do klasy pierwszej w tej szkole i miało miejsce dnia 21 kwietnia 2005 roku na świetlicy szkolnej.

Najmłodsi uczniowie składali przysięgę, w której obiecywali zawsze czytać dużo książek, przed czytaniem nie zapomnieć umyć rąk, nie nosić książek wraz z kanapkami, nie wyrwać kartek, nie zaginać rogów, nie mazać w książeczkach, bo będzie zniszczona cała biblioteczka. Wszystkie zasady postępowania dobrego czytelnika sformułowane były w tekst ślubowania.

Przed aktem złożenia przysięgi dzieci z klas starszych zaprezentowały przedstawienie, opowiadające o chłopcu Jacusiu, który nie chciał czytać książeczek a wolał grać w gry na komputerze. Nie słuchał mamy, która prosiła, żeby zabrał się do czytania. Nagle zjawiła się wróżka i za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zesłała na chłopca zły sen, w którym wszystkie bajki pomieszały się, a postacie nie mogły dojść do porozumienia. Jacek ze strachu przebudził się i zawołał swą mamę, żałował bardzo, że był nieposłuszny i nie chciał czytać książek. Mama powiedziała mu wtedy, mądre słowa:

*„Kiedy Ci smutno, gdy Ci czegoś brak,
Książka zabierze Cię w inny świat.
Komputer zabawi, czasem podrażni
Lecz nie zastąpi twej wyobraźni.
Pamiętaj synku i w drodze dzieci:
W książkach niejedną mądrość znajdziecie”.*

Pierwszaki składały ślubowanie na otwartej książce, przed panią dyrektorką, która uroczystie pasowała ich na czytelnika. Każde dziecko podpisywało się pod tekstem ślubowania palcem umoczonym w czerwonej farbie. Była to chwila uroczysta i podniosła, dzieci były wzruszone a nauczyciele byli dumni z uczniów przygotowujących przedstawienie i tych pasowanych na czytelników. Mali uczniowie otrzymali dyplomy, świadczące o ich nowej roli.

Sylvia Wisławska





Przedstawienie teatralne pt. "Wiosno, wiosenko..." w wykonaniu kl.I



Słodki kiermasz



Słodki kiermasz



Wesoły korowód z Panią Wiosną

Wiosno, wiosenko...

Dnia 21.III.2005r. w Szkole Podstawowej w Lutkówce uczniowie klas młodszych pożegnali srogą śnieżną i mroźną Zimę-Marzannę, która "odpłynęła do morza". Następnie wesoły korowód dzieci powitał wierszami i piosenkami piękną i kolorową **Panią Wiosnę** (kukłę wykonali uczniowie kl.III - wych. J.Goczyńska):

"Wiosno! Wiosno!

Przyjdź tu do nas!

Będziemy się dziś radować!"

Uczniowie kl.I (wych.B.Pitt) przygotowali przedstawienie pt. "Wiosno, Wiosenko...", Które zaprezentowali najmłodszej

publiczności. W inscenizacji wystąpiły: wróbelki, skowronki, motylki, żabki, bocian, jeż, sowa, drzewa, wiatr, niedźwiedź i Pani Wiosna, która powiedziała:

"Niech się już Skończą te troski zimowe!

Pędzlem pomaluję krajobrazy nowe!"

Natomiast uczniowie kl.0 (wych. M.Ółdakowska) zorganizowali wraz z rodzicami kiermasz ciast, ciasteczek i różnych smakołyków. To był dzień pełen wrażeń.

Bożena Pitt

Kwiecień plecień, bo przeplata - wszyscy doskonale znamy to przysłowie. W Osuchowie jednak te przeplatanki niewiele miały wspólnego z pogodą. Pierwszy wiosenny miesiąc pomieszał u nas bowiem naukę, sport i teatr (ten przez duże „T”)

A w Osuchowie, niczym w kalejdoskopie...

... wszystko się zmienia, każdy dzień przynosi nowe pomysły i nowe wyzwania. Nie zabrakło nam ich także w minionych trzydziestu dniach. Jako Zespół Szkół powitaliśmy wiosnę na sportowo, w biegu - dodać należy, gdyż na naszym terenie odbyły się kolejne już wiosenne biegi przełajowe.(w numerze zamieściliśmy o nich oddzielną informację).W szkole podstawowej natomiast - pod kierunkiem p. Grażyny Frelik - przeprowadzony został **konkurs plastyczny ph.: Wiosna** dla uczniów kl. O - III. Prace wykonane były najróżniejszymi technikami, rzec można, iż tylu ich było autorów - tyle technik i pomysłów na wykonanie prac. Wszystkie

projekty zachwyciły jury oryginalnością i ciekawym podejściem do tematu, ale jak to zwykle w konkursach zwyciężyli autorzy najlepszych prac. A są nimi:

Andżelika Mierzejewska (kl. III) - uczennica zdobyła I miejsce

Kamil Ossoliński (kl. „O”) - II miejsce

Ania Sadowska (kl. III) - również II miejsce

Ola Kok (kl. „O”) - III miejsce.

Ale nie tylko na szczeblu szkolnym uczniowie z osuchowskiej SP odnoszą sukcesy. Liczna grupa przystąpiła bowiem do **Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Krag”** zorganizowanego przez Uniwersytet Kardynała Stefana



Wyszyńskiego w Warszawie, a udział ten zaowocował wyróżnieniami i nagrodami.

I miejsce w klasyfikacji szkolnej zajął **Sebastian Szymański** z kl. V.

Wyróżnienia i dyplomy gratulacyjne odebrały:

Paulina Krawczyk - kl. V

Monika Głogowska - kl. V

Karolina Milewska - kl. VI

Angelika Strojczyk - kl. VI.

Uczniowie przygotowywali się do konkursu pod czujnym okiem p. Bogusława Kierzkowskiego. Gratulujemy!

Sukcesy w dziedzinie nauki sprawiają ogromną radość i uczestnikom zmagają, i ich opiekunom. Są jednak takie konkursy, w których atmosfera samej rywalizacji może na długo pozostać w pamięci wszystkich. Do takich właśnie zaliczyć możemy piękny, baśniowy i niezwykle „ciepły” konkurs jaki odbył się w szkolnej bibliotece w jedno, kwietniowe przedpołudnie - a

był to **Konkurs na najpiękniej opowiedzianą baśń Andersena**. Cały ten świat

bujanym fotelu opowiadali baśnie. Popłynęły więc do naszych uszu słowa z *Brzydkiego Kaczątka*, baśni *Krzesiwo*, *Nowe szaty cesarza*, *Słowik*, czy *Calineczka*. Jury w składzie: p. Krystyna Swaczyńska, p. Jadwiga Seklecka i p. Izabella Dębska wyróżniły sześciu spośród dziesięciu gawędziarzy:

I miejsce „wyopowiadał”

sobie Tomek Kustos z kl. VI

II miejsce - Kamil Banasiak - kl. III

III miejsce - Szymon Sokołowski z kl. III

IV miejsce - Natalia Pośniak - kl. VI oraz Marlena Wojtczak - kl. IV

V miejsce - Radek Strojczyk z kl. VI.

Wszyscy uczestnicy otrzymali *Baśnie* Andersena oraz słodczyce. Nagrody ufundował Komitet Rodzicielski, któremu jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

Aby pozostać jeszcze przez chwilę w bezpiecznym świecie baśni uczniowie z „podstawówki” wybrali się



baśni, magii i dziecięcej wyobraźni stworzyła p. Krystyna Swaczyńska dla uczniów klas III - VI SP. W specjalnie przygotowanej na ten dzień sali bibliotecznej, przy zaciemnionych oknach, płonących świecach - płynęły do zgromadzonej publiczności słowa najwspanialszych baśni Andersena. Uczestnicy konkursu usadowieni w wygodnym, ogromnym

do Teatru RAMPA w Warszawie na spektakl *Złota Kaczka*. 46 uczniów i czterech opiekunów uczestniczyło w tym wyjeździe, a udało się go zorganizować m. in. dzięki pomocy MOPS w Mszczonowie, który pokrył całkowity koszt wyjazdu dla 11 uczniów. Pragniemy podziękować pracownikom MOPS a przede wszystkim p. Danucie Szlezinger, bez której

starań i zaangażowania nie udało się to przedsięwzięcie. Dopomógł również nasz Komitet Rodzicielski, którego wsparcie finansowe umożliwiło wyjazd trójce dzieci. Niech podziękowaniem dla wszystkich przyjaciół naszej szkoły będą wspomnienia dzieci i ich wspomniane twarze. *Dzieci były zachwycone* - podkreśla p. Krystyna Swaczyńska. - *Musical był przepiękny. Folklor warszawski, gwara Starej Warszawy, etc. Polecam to przedstawienie całym rodzinom. Przepiękne dekoracje i stroje dopracowane w każdym szczególe. Naprawdę warto obejrzeć!*

P o d o b n i e niesamowite wrażenia teatralne przeżyli również osuchowscy gimnazjaliści. Tu znów dzięki pomocy Komitetu Rodzicielskiego, który

zafundował **wyjazd do warszawskiego teatru ROMA** dla 30-osobowej grupy, uczniowie mogli zobaczyć mistrzowski w każdym calu **musical GREASE**. Wieczór 20 kwietnia na pewno pozostanie na długo w pamięci uczestników wyjazdu, a tę niesamowitą siłę i energię płynącą ze sceny przy dźwiękach rock'n'rolla zabrali ze sobą na długo. Nie można pominąć faktu, iż osuchowskie **Quenni wystąpiły na deskach teatru ROMA** i ten fakt właśnie przejdzie do historii szkoły. (Żałujemy jedynie, że nie udało nam się zarejestrować tego chociażby na zdjęciu, ale - jak powszechnie wiadomo w teatrach funkcjonuje zakaz robienia zdjęć.) Był to występ krótki, ale spontaniczny i obok aktorów popularnego



musicalu. O powodzeniu wyjazdu może świadczyć fakt, że po upływie 14 dni młodzież znowu zasiadła w rzędach teatru Roma, tym razem poddając ocenie słynny **musical KOTY**. *Młodzież w większości nie przepada za teatrem. Kojarzy im się on z nudą i kompletnym niezrozumieniem tego, co dzieje się na scenie. Ale musical przez swą taneczność - śpiewaną formę jest tą odmianą spektaklu teatralnego, która w przypadku naszej młodzieży okazała się „strzałką w dziesiątkę”. Taniec i żywa muzyka porywa młodych ludzi, a świat prezentowany na scenie pozwala im - chociaż na dwie i pół godziny znaleźć się w innej rzeczywistości. I to naprawdę działa!* - stwierdza p. Dominika Noszczak - Bielak.

Jak widać zapisaliśmy na koncie kwietnia kilka wyjazdów. O jednym jeszcze wspomnieć należy. Dzień przed słynnym w tradycji polskiego biesiadowania 23 kwietnia znaleźliśmy się w Petrykozach, u szacownego solenizanta Wojciecha Siemiona. Powodem naszej zapowiadanej już wcześniej rewizyty był nie tylko 23 kwietnia, ale także **spotkanie** ze znanym wszystkim chociażby z podręczników szkolnych - **Ernestem Bryllem**. Spotkanie upłynęło w bardzo sympatycznej i swobodnej atmosferze. Uczniowie pochwalili się swoją wiedzą na temat życia i twórczości poety. Gość natomiast opowiadał anegdoty z życia i rozwijał ważniejsze punkty swojego życiorysu. *Poezja nie musi być ze słów pięknych, musi być ze słów zadziwiających* - odpowiedział E. Bryll na pytania dotyczące tworzenia poezji, dając tym samym wskazówkę młodym poetom.

Kwiecień obfitował w Osuchowie w różne wydarzenia kulturalne, naukowe i sportowe ale nie wolno nam zapomnieć o tych dniach, które były takie same we wszystkich szkołach

gimnazjalnych w Polsce. Chodzi oczywiście o **26 i 27 kwietnia**, czyli **dni egzaminów gimnazjalnych**. Przez dwa dni o godz. 9.00 najstarsi uczniowie naszej szkoły zasiadali w pojedynczych ławkach, by zmierzyć się z zadaniami

podsumowującymi ich naukę w gimnazjum. Był to zapewne jakiś stres, może nie do końca okazywany ale gdzieś w podświadomości ukryty. Choć byli i tacy, którym przez cały czas humor dopisywał. Lepiej lub gorzej, ale napisali. Oczekują teraz wszyscy tych

istotnych wiadomości, czyli wyników. Jak w większości stwierdzili łatwiejsza okazała się dla nich część humanistyczna wspomnianego egzaminu. Jednak to czas pokaże, jak w rzeczywistości było.

Jednak wysiłek przed egzaminem czy też już sam fakt napisania go nie zniechęcił gimnazjalistów do dalszej pracy i aktywności na szczeblu szkolnym i ogólnopolskim. Nadal trwają zmagania uczniów w szkolnym konkursie „**Klasa z klasą**”. Zakończył się I etap Turnieju ph.: **Siatkówka-sport dla wszystkich**. Do Turnieju Mistrzów awansowały następujące drużyny:

BAKTERIE z kl. I

SNAKES z kl. II

KOPYTKA z kl. III.

A oto wyniki I etapu:

Kl. I: I miejsce - Bakterie

II miejsce - Marchewki

III miejsce - Blanci

IV miejsce - Wirusy

Kl. II: I miejsce - Snakes

II miejsce - Słoneczka

III miejsce - Masters

IV miejsce - Gwiazdeczki

Kl. III: I miejsce - Kopytka

II miejsce - Tak

III miejsce - Kluski

IV miejsce - Nie.

Mamy więc już punktację ogólną po I etapie:

Kl. Ia - 15 pkt.

Kl. Ib - 6 pkt.

Kl. II a - 7 pkt.

Kl. II b - 4 pkt.

Kl. III a - 7 pkt.

Kl. III b - 4 pkt.

Były to bardzo zażarte pojedynki. Duże umiejętności wykazały zwłaszcza klasy pierwsze. Podczas pojedynków panowała naprawdę miła i sportowa atmosfera. - podsumowała p. Elżbieta Sajak, organizatorka turnieju.

Wiemy także, jak rozłożyły się siły w **II etapie konkursu ekologicznego**, który tym razem miał formę plastyczną. Najciekawszy plakat związany z ochroną





środowiska przygotowała **klasa III b i zajęła I miejsce** zdobywając 6 pkt. Tuż za nią znalazła się **klasa Ib z 5 punktami, a miejsce III zajęła klasa III a**, która zdobyła 4 pkt. Zakończył się także **III etap** wspomnianego konkursu, gdzie najważniejszym elementem było najbardziej ukwiecone okno. Każda klasa zgromadziła różne rośliny doniczkowe, a komisja oceniająca brała pod uwagę ilość nagromadzonych roślin, wkład pracy uczniów oraz całociowy efekt estetyczny. Nie dało się nie zauważyć, jak na kilka dni przed rozstrzygnięciem tego etapu wszystkie pracownie zmieniły zupełnie wygląd. A oto wyniki: **I miejsce - kl. Ia i Ib**
II miejsce - kl. II a i III a
III miejsce - kl. III b.
 Wyniki konkursu po wszystkich trzech etapach: **I miejsce - kl. III b - 16 pkt.**
II miejsce - kl. II b - 14 pkt.
III miejsce - kl. Ib i II a - 13 pkt.

Uroczystego podsumowania konkursu dokonano przy okazji obchodów Dnia Ziemi. Uczniowie z kl. I a przygotowali na tę okazję krótki program o treści ekologicznej pt.: *Złowroga firma*. Podczas apelu uczniowie zwycięskich klas odebrali dyplomy i kwiaty doniczkowe do swoich pracowni. *W naszym konkursie właściwie zwyciężyli wszyscy.* - podsumowała p. Elżbieta Biedna. - *Wystąpiło współzawodnictwo, pozytywne działanie na rzecz środowiska oraz satysfakcja z wyników.*

Uczniowie osuchowskiego gimnazjum nie zawiedli także podczas wspomnianego już wcześniej **Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Krąg”**. Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie nagroził i wyróżnił następujących uczniów: **Anna Badowska z kl. III b i Paulina Chojecka z kl. II a** zajęły **I miejsce** w klasyfikacji

szkolnej. **Wyróżnienia otrzymali:**

Karolina Szymańska - kl. III a, Monika Kustos - kl. Ib, Anna Wieczorkiewicz - kl. Ib, Izabella Wąsiewicz - kl. III a, Emilia Krajewska - kl. III a, Elżbieta Kostrzewa - kl. III b, Filip Gołębiowski - kl. Ia, Adrian Szymański - kl. III a, Izabela Woźnicka - kl. III a, Ewelina Wojtczak - kl. Ia. Wszystkim gratulujemy! Opiekunem grupy i nauczycielem przygotowującym był p. Ireneusz Królikowski.

6 maja natomiast przeprowadzony został w naszej szkole **I etap Olimpiady Wiedzy Religijnej**, któremu w tym roku towarzyszyło hasło: *Zostań z nami, Panie*. Olimpiada organizowana jest przez Wydział Nauki Katolickiej w Łowiczu. Do etapu szkolnego przystąpiło 38 uczniów gimnazjum. Nad przebiegiem olimpiady czuwała komisja w składzie: p.

Mariola Posmyk i p. Gabriela Momotiuk. Jeszcze przed oddaniem numer MM do druku udało nam się otrzymać wyniki. **Do drugiego etapu - etapu dekanalnego - zakwalifikowały się**, zgodnie z regulaminem, trzy osoby:

Karolina Zdulska - kl. III b - 25 pkt.

Dorota Korbiń - kl. III b - 25 pkt

Elżbieta Kostrzewa - kl. III b - 23 pkt.

Wspomniany etap II odbędzie się 21 maja w Mszczonowie, natomiast etap III - diecezjalny - 2 czerwca w Łowiczu. Osuchowskie gimnazjum ma już na swoim koncie sukces ubiegłorocznej finalistki - Agaty Sutkowskiej, która w etapie diecezjalnym zajęła zaszczytne IV miejsce. Liczymy więc i w tym roku na sukcesy naszych uczennic. Powodzenia!

Dominika Noszczak - Bielak

Nie pal przy mnie, proszę...



Papierosy są stale obecne w naszym środowisku, nawet najbliższym. Dym papierosowy unoszący się ponad głowami palaczy i to nie tylko tych aktywnych już na stałe wpisał się w krajobraz otaczającej nas rzeczywistości. I można powiedzieć: - trudno, tak już musi być; można też powiedzieć: - palacz też człowiek, a można próbować się przeciwstawić i powiedzieć: - nie, choć nie zawsze przynosi to zamierzony efekt. Ale próbować zawsze warto. I takie próby podjęły nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Osuchowie. **W ramach realizacji programów edukacji antynikotynowej 20 kwietnia odbyło się w szkole spotkanie z rodzicami uczniów kl. „0” i I, a właściwie z**





mamami, gdyż tylko one przybyły. Prowadzące spotkanie: p. Grażyna Frelik i p. Małgorzata Malowaniec udostępniły rodzicom szkoleniowy materiał filmowy (oglądany film dotyczył szkodliwości dymu tytoniowego), a następnie przekazały zebranym materiały

edukacyjne. Po zapoznaniu rodziców z założeniami wspomnianych programów antynikotynowych przyszedł czas na pracę z dziećmi. W kl. „0” p. Małgorzata Malowaniec zrealizowała program ph. *Czyste powietrze wokół nas*, p. Grażyna Frelik natomiast zaproponowała kl. I zajęcia pod

hasłem *Nie pal przy mnie, proszę*. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w zajęciach. Zaproponowane zabawy ruchowe, tematyczne i konstrukcyjne zainspirowały ich wyobraźnię, czego efektem były prace plastyczne wykonane po przeprowadzeniu mini-szkolenia. Dzieci

wykazały się niezwykłą wrażliwością i dużą wiedzą w zakresie omawianego tematu. Próbowały wymyślić skuteczny sposób obrony przed „niezawinionym” wdychaniem dymu tytoniowego.

Dominika Noszczak - Bielak

Wieści z SP Mszczonów

W Publicznej Szkole Podstawowej w Mszczonowie działa Koło Ekologiczne, którego opiekunem jest p. Katarzyna Łapińska.

Jego członkowie mogą pochwalić się wieloma osiągnięciami:

1. Przeprowadziliśmy w klasach „0” konkursy i zabawy o tematyce ekologicznej i zbieraniu surowców wtórnych. Dzieci wykazały się dużą wiedzą i zaangażowaniem. Było bardzo wesoło. Na zakończenie nasze przedszkolaki dostały drobne upominki.

2. Byliśmy na zajęciach praktycznych u pana Tadeusza Staszewskiego. Dostaliśmy w prezencie kilkanaście sadzonek drzew i krzewów iglastych. Posadziliśmy je wokół szkoły. Będą cieszyć nasze oczy i służyć jako pomoc w lekcjach przyrody. Panu Staszewskiemu serdecznie dziękujemy.

3. 26 kwietnia byliśmy na obchodach „Dnia Ziemi” w Warszawie. Była to bardzo ciekawa impreza. Dużo się dowiedzieliśmy i dobrze bawiliśmy. Przywieźliśmy różne pomoce (prospekty, plakaty, programy komputerowe). Wszystko otrzymaliśmy nieodpłatnie.

Najważniejszym celem tego wyjazdu była zamiana zużytych baterii na sadzonki róż. Od października zebraliśmy ponad dwa tysiące baterii, w zamian za co przywieźliśmy kilkadziesiąt krzewów. Rośliny posadziliśmy na terenie wokół szkoły. Przy okazji chcieliśmy podziękować rodzicom z klasy Va za okazaną pomoc, pani Ewie Zielińskiej za wypożyczenie szkolnego samochodu oraz pracownikom naszej szkoły za okazaną pomoc w pracach ogrodniczych. Możemy się pochwalić, że nikt w Warszawie nie pobił naszego rekordu, a koledzy mogli nas oglądać w Kurierze w TVP3.

4. Przeprowadziliśmy konkurs plastyczny pt. „Ciszej i bezpieczniej”. Nagrodzeni zostali:

I miejsce - Natalia Woszczyk kl.IIa, Julia Kamińska kl.IIc, Ewelina Szembek kl.IIc.

II miejsce - Ewelina Pawlak kl.IIc,

Katarzyna Nalej kl.IIc, Patryk Puchała kl.IIc.

III miejsce - Ola Malinowka kl.IVc, Anna Baumel kl.Va.

Trzy najlepsze prace wystaliśmy na konkurs ogólnopolski do Radomia.

5. Byliśmy na pięciodniowej Zielonej Szkole w Bolimowskim Parku Krajobrazowym. Była świetna zabawa i dużo ciekawych zajęć. Wróciliśmy wypoczęci i zadowoleni.

6. Uczestnicy Koła Ekologicznego wzięli udział w konkursie pt. „Cudze chwalicie swego nie znacie - Bolimowski Park Krajobrazowy”.

Przyznano nagrody:

I miejsce - Ilona Puchała kl.Va

II miejsce - Mariola Michalak kl.IVa, Anna Żukowska kl.Va, Katarzyna Cieplak kl.Va, Anna Baumel kl.Va.

Ten konkurs oraz Zielona Szkoła jest częścią projektu „Cudze chwalicie - swego nie znacie” finansowanego z Funduszu Młodych - Wehikuł. Nagrody we wszystkich konkursach zostały ufundowane przez Radę Rodziców Szkoły Podstawowej w Mszczonowie.

Rozstrzygnięty został również Ogólnopolski Konkurs Historyczny „Krag”, w którym brali udział uczniowie z naszej szkoły pod opieką p.Łucji Michalskiej.

Uczniowie sprawdzili swoje wiadomości w dwóch kategoriach: test i prace indywidualne.

Do testu przystąpiło 20 osób, a prace indywidualne napisało 18 uczniów z klas IV-VI.

Pomimo pytań o podwyższonym stopniu trudności uczniowie spisali się bardzo dobrze.

Najlepsi historycy z naszej szkoły zostali wyróżnieni dyplomami i nagrodami książkowymi.

Dyplom i nagrodę książkową w

postaci albumu „Skarby kultury” za zajęcie I miejsca w Szkole w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Krag” otrzymały dwie uczennice:

- Aleksandra Woźniak - uczennica kl. VI c, w kategorii - test

- Martyna Zabłocka - uczennica kl.VIc, w kategorii - praca indywidualna

Jury konkursu przyznało wyróżnienia dla następujących uczniów:

1. Burchart Mateusz - kl.VId
2. Zabłocka Martyna - kl.VIc
3. Malinowski Gabriel - kl.VIb
4. Olborski Michał - kl.Vb
5. Majchrzak Natalia - kl.VId
6. Olborska Agata - kl.Vc
7. Barbulant Kasia - kl.VIc
8. Piotrowska Paulina - kl.VIb
9. Milewski Marcin - kl.VIc
10. Gardziński Bartek - kl.Vb

Kategoria - praca indywidualna:

1. Bednarek Maria - kl.VIc
2. Woźniak Karolina - kl.VIc
3. Leniarska Ola - kl.VIa
4. Badowska Kasia - kl.Vd
5. Obłękowska Karolina - kl.Vc

Za zaangażowanie i wkład pracy w Ogólnopolski Konkurs Historyczny „Krag” dyplom otrzymała nauczycielka historii mgr Łucja Michalska. Gratulujemy!

W dniu 18.04.2005r. uczniowie naszej szkoły wzięli udział w ogólnopolskim konkursie wiedzy z języka niemieckiego SPRACHDOKTOR 2005. Do konkursu przystąpiło czterdzieści troje uczniów z kl.IV-VI. Konkurs odbył się w naszej szkole po raz pierwszy, ale obawy uczniów okazały się bezpodstawne. Jak się okazało uczniowie naszej szkoły uzyskali bardzo dobre wyniki zarówno w skali województwa, jak i kraju. Najwybitniejsi zostaną nagrodzeni dyplomami na uroczystym apelu z okazji zakończenia roku szkolnego.

Wszystkim uczestnikom życzymy dalszych sukcesów w nauce języka niemieckiego.

W kwietniu w Domu Strażaka w Mszczonowie odbyły się gminne eliminacje



Małego Konkursu Recytatorskiego. W związku ze śmiercią Ojca Św., który też był poetą i stworzył wiele utworów poetyckich, nastrój konkursu był poważny i uroczysty. Naszą szkołę reprezentowało troje uczniów z kl.IV: Marta Sznajder, Paula Drózd i Justyna Dzienisiewicz oraz dwoje z kl.IIIc: Biesiadecka Angelika i Dąbrowska Karolina.

Komisja konkursu najwyżej oceniła recytację Justyny Dzienisiewicz, która zajęła II miejsce w kategorii klas IV-VI, natomiast Marta Sznajder otrzymała wyróżnienie. Dziewczynki z klasy IIIc zajęły III miejsce.

Justyna Dzienisiewicz próbowała swych sił w eliminacjach powiatowych, w wyniku których otrzymała wyróżnienie.

Recytatorów przygotowała p.Janina Stusińska.

Nasi uczniowie odnoszą sukcesy w sporcie. W niedzielę 8 maja w Piasecznie odbył się Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt - rocznik 1991/92. Podczas turnieju swoje umiejętności zaprezentowało 7 zespołów, m.in. z Warszawy, Kozienic i Piaseczna. Dziewczęta z Mszczonowa zajęły I miejsce w całym turnieju, przegrywając tylko 2 sety.

Mszczonów reprezentowały:

1. Zielińska Sylwia
2. Todorovic' Aleksandra
3. Lipińska Marta
4. Kałużyńska Magda
5. Majewska Kasia
6. Gołębiowska Ewelina
7. Majchrzak Natalia
8. Bruździak Aneta
9. Narożna Magda

10. Burchard Dagmara

11. Rutkowska Iwona

12. Milewska Karolina

13. Ciećwierska Aneta

Ewelina Gołębiowska - uczennica klasy VI d została uznana najlepszą zawodniczką turnieju.

Przy Zespole Szkół Publicznych w Osuchowie zostały rozegrane X Biegi Przelajowe „Pierwszy dzień wiosny”. Prawo startu miały szkoły z powiatu żyrardowskiego, z gmin Mszczonów, Żabia Wola, Radziejowice, Puszcza Mariańska, Wiskitki oraz Grodzisk Mazowiecki.

W biegach wzięło udział 15 szkół, a nasza zajęła drugie miejsce. Na wyróżnienie zasłużyli następujący uczniowie: Osińska Monika, Zdzeszyńska Karolina, Wald Marta, Cieślak Anna, Biryta Edwina, Łapiński Marcin, Górka Damian, Łapiński Daniel, Siniarski Kamil.

Wszystkim należą się wielkie brawa.

Uczniowie klas 6, przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego, poczet sztandarowy oraz nauczyciele wzięli udział w miejskich uroczystościach poświęconych Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z tej okazji na terenie naszej szkoły odbyły się uroczyste apele, które przybliżyły uczniom znaczenie konstytucji.

Apel w klasach I-III przygotowały wychowawczynie klas: IIIa p.Małgorzata Głabińska i IIIc p.Małgorzata Skoneczna.

Uczniowie przebrani w stroje szlacheckie z powagą słuchali Mazurka 3 Maja.

W klasach IV-VI apel na tę uroczystość

przygotowały klasy IVc i Vd, przy pomocy swoich wychowawców p.Łucji Michalskiej i p.Janiny Stusińskiej. Wzruszającą oprawę muzyczną na tę doniosłą chwilę przygotował p.Jacek Zielonka ze swoim rozśpiewanym chórem.

Dla wielu maj to najpiękniejsza pora roku, a w nim najpiękniejszy dzień - Dzień Matki.

MAMA

Jest wiele miejsc na tym świecie, do których każdy wracać chce. Lecz jedno jest najpiękniejsze - tam, gdzie nasza Mama jest.

Gdy kwiaty rosną na łące i ptaki latają na niebie zawsze o Tobie myśli i troszczy się o Ciebie.

Nie ma drugiej osoby, tak oddanej jak Ona. Oddaje Ci swoje serce i w zamian nie chce nic więcej.

I pamiętaj na zawsze, że to Twoja Matka. Jedna jedyna. Wierna i czuła do ostatka.

Natalia Majchrzak - uczennica klasy VI D

Barbara Majchrzak

Przedszkolaki pomogły przechytrzyć wilka



Dzieci z Gminnego Przedszkola w Radziejowicach nie narzekają na brak atrakcji. Dyrektor Wojnarowicz wraz z całym gronem pedagogicznym dba o to, aby regularnie w przedszkolu odbywały się: bale, zabawy, wycieczki i inne ciekawe zajęcia. W poprzedni poniedziałek maluchy już od samego rana z podekscytowaniem czekały na przyjazd teatru. Co chwila zasypywały swe nauczycielki pytaniami, czy aktorzy oby na pewno o nich nie zapomną. Gdy artyści już przyjechali przedszkolaki z zainteresowaniem przyglądały się rozstawianiu sceny i widowni, którą wykonano z ich ławek i małych krzesełek. W chwilę później widownia ta zapełniła się po brzegi, w sali przedszkolnej wyłączono światła, a na scenie pojawiły się kukielki świnek, ich domek i kolorowy ogródek. Tak właśnie zaczęła się bajka

z tytułowaną „Jak przechytrzyć wilka...”, którą w Radziejowicach wystawił Teatr Lalek FRASZKA. Autorką przedstawienia była Katarzyna Ścisłowska, a reżyserem Danilo Poshtaruk. W rolach sprytnych świnek oraz złego wilka wystąpili aktorzy lalkarze: Stanisława Wroczyńska, Czesław Kurzajewski, Bohdan Leśniewski i Krzysztof Wołowicz. Dzieciaki w trakcie spektaklu na przemian śmiały się z zaciskały pięści z emocji. Próbowaly w ten sposób pomóc bohaterom uporać się ze strasznym wilkiem. Pomagały na tyle skutecznie, że w końcu dobro zwyciężyło. Świnki zebrały solidne oklaski. Wilkowi także bito brawo, choć już może nie tak chętnie.

Na zakończenie należy dodać, że przedstawienie zostało sfinansowane ze środków Rady Rodziców.

M.L.

OGŁOSZENIE KOMISARIATU POLICJI W MSZCZONOWIE

Został uruchomiony **TELEFON ZAUFANIA**
(0) 605 722 784

Prosimy na ten numer telefonu przekazywać wszelkiego rodzaju informacje dotyczące zagrożeń miejscu Państwa zamieszkania, jak również wszelkiego rodzaju informacje mogące być pomocne w identyfikacji sprawców przestępstw i wykroczeń. Poprzez okazaną policji w ten sposób pomoc przyczynią się Państwo do poprawy bezpieczeństwa w rejonie swojego zamieszkania. Zapewniamy, że informacje nagrane na pocztę głosową tego telefonu będą w pełni anonimowe.

Dziękujemy za pomoc

INFORMACJA

Decyzją Rady Miejskiej Mszczonowa oraz Burmistrza Miasta zostały zakupione flagi narodowe, które będą sukcesywnie rozdawane właścicielom posesji znajdujących się na terenie Mszczonowa. Flagi te będą przekazywane mieszkańcom nieodpłatnie.

Władze miejskie zwracają się z apelem do wszystkich osób, którym zostaną przekazane flagi o ich wywieszenie w okresie świąt narodowych.

Wywieszanie barw narodowych z okazji ważnych dla naszego kraju rocznic i istotnych bieżących wydarzeń to przejaw patriotyzmu. O zachowanie narodowej tradycji powinniśmy w sposób szczególnie dbać właśnie teraz w okresie integrowania się Polski z pozostałymi państwami należącymi do Unii Europejskiej. Dajmy wyraz naszego uznania dla tego co polskie, dla dokonań przodków, okażmy szacunek naszej historii. Wywieszenie flagi nie jest rzeczą trudną, nie wymaga wyrzeczeń, a jednocześnie jest widoczną oznaką tego, iż pojęcie ojczyzny nie jest nam obce i przykładamy do niego należyty wagę.

Burmistrz Miasta
Józef Grzegorz Kurek

Przewodniczący Rady Miejskiej
Łukasz Koperski

Mszczonowski Ośrodek Kultury informuje, że został zmieniony regulamin XIII Spotkań Artystycznych Szkół.

Poszczególne konkursy będą się odbywały w roku szkolnym 2004/2005.

Kolejny etap **Turnieju estradowego** to:

Turniej Tańca - 12 maja 2005r.

Natomiast Turniej Teatralny będzie kwalifikacją do **Powiatowych Miniatur Teatralnych - termin eliminacji 17 marca 2005r.**

XXV Mały Konkurs Recytatorski - 21 kwietnia 2005r.

Konkurs Piosenki odbędzie się w tymczasowym, niewielkim pomieszczeniu Mszczonowskiego Ośrodka Kultury przy Pl. Piłsudskiego 1

INFORMACJA:

Został uruchomiony numer bezpłatny

0-800-45-69-07

w celu zgłaszania do Wydziału Gospodarki Gminnej awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Mszczonów oraz wywozu nieczystości stałych z sołectw

Reklamuj się w Merkuriuszu Mszczonowskim!

Ceny reklam i ogłoszeń:

1 strona - 244 zł
1/2 strony - 122 zł
1/4 strony - 61 zł
1/8 strony - 30,50 zł
1/16 strony - 15,25 zł

- cena obejmuje jednorazowe pojawienie się ogłoszenia,
- ogłoszenia drobne zamieszczamy gratis,
- z opłat za reklamy i ogłoszenia mogą być zwolnione lokalne organizacje i instytucje w zależności od treści i objętości materiałów przekazanych redakcji,
- reklam i ogłoszeń nie zamieszczamy na pierwszej stronie,
- zainteresowani zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w Merkuriuszu Mszczonowskim proszeni są o skontaktowanie się w tej sprawie z Gminnym Centrum Informacji ul. Żyrardowska 4, tel. 857 11 99.

Informacja

Urząd Miejski w Mszczonowie przypomina mieszkańcom gminy o obowiązku umieszczania na budynkach dobrze widocznych tabliczek z numerem posesji

Mszczonowski Ośrodek Pomocy Społecznej apeluje do mieszkańców o przekazywanie na cele społeczne dziecięcych i niemowlęcych - ubranek, butów, zabawek, mebelków i innego wyposażenia.

Dary dostarczać można do siedziby MOPS-u przy ulicy Warszawskiej 23.

MOPS przypomina także o tym, że cały czas prowadzi również zbiórkę używanych rzeczy dla osób dorosłych.



PLASKOSTOPKA REDAKCYJNA „MERKURIUSZA MSZCZONOWSKIEGO”

ADRES REDAKCJI:

ul. Grójecka 45, 96-320 Mszczonów,
tel. 0-46 857 16 89, 607 099 886, fax. 0-46 857 3000, e-mail: mszczonow@interia.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ

WYDAWCA:

Urząd Miejski w Mszczonowie, adres j.w.

DRUK: Drukarnia „Al-Pi”, 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Opypy 1a, (0-22) 734-41-75...76, fax: 7344177
www.al-pi.pl e-mail: alpi@neostrada.pl, poczta@al-pi.pl, alpisc@poczta.onet.pl

Materialów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.